



KOŚCIÓŁ



CONGREGATIO
PRO INSTITUTIS VITAE CONSECRATAE
ET SOCIETATIBUS VITAE APOSTOLICAE

Listy zakonnej Kongregacji o drodze synodalnej

24.06.2021

24 czerwca Kongregacja Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego skierowała trzy listy w sprawie zaangażowania osób konsekrowanych w proces synodalny, który rozpocznie się w całym Kościele w dniu 9 października. Listy zostały skierowane do wszystkich osób konsekrowanych, do biskupów i do krajowych oraz międzynarodowych Konferencji przełożonych życia konsekrowanego.

Oto pełna treść tych listów:

Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego

LIST DO WSZYSTKICH OSÓB KONSEKROWANYCH O DRODZE SYNODALNEJ

Watykan, 24 czerwca 2021 r.
Prot. n. Sp. R. 2633/21

Najdrożsi i Najdroższe,

z wielką radością przyjmujemy zaproszenie Papieża Franciszka do podjęcia eklezjalnej drogi, która rozpocznie się 9 i 10 października br., a zakończy się w październiku 2023 r. celebracją najbliższego Synodu Biskupów na temat „Dla Kościoła synodalnego: komunია, uczestnictwo i misja”. W załączniku przesyłamy w języku angielskim infografikę drogi synodalnej, która przedstawia w całości jej przebieg.

Droga, która jest proponowana, ma już być doświadczeniem synodalności, ponieważ, jak przypomina nam Papież Franciszek: „Kościół synodalny to Kościół, który słucha, ze świadomością, że słuchać «to coś więcej niż słyszeć». Jest to wzajemne słuchanie, przez które każdy może się czegoś nauczyć. Lud wierny, kolegium biskupów, Biskup Rzymu: jeden wysłuchuje innych; a wszyscy wsłuchują się w Ducha Świętego, «Ducha Prawdy» (J 14, 17), aby poznać to, co On «mówi (...) do Kościołów» (Ap 2, 7) ».

To właśnie ta droga „jest drogą, której Bóg oczekuje od Kościoła trzeciego tysiąclecia”, dlatego, że „świat, w którym żyjemy, a jesteśmy powołani, by go kochać i mu służyć, również przy jego sprzecznościach, wymaga od Kościoła wzmożenia współdziałania we wszystkich zakresach jego misji” (Przemówienie Papieża Franciszka podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów, 17 października 2015 r.)

Słowa te z mocną odwołują się do profetycznego wymiaru życia konsekrowanego, który znajduje swoje źródło w *sequela Christi*, w komunii z Kościołem i w rozeznaniu, które pomaga mu szukać woli Bożej i przemieniać ją w życie, które może obudzić świat!

Od teraz niech nikt nie czuje się wykluczony z tej eklezjalnej drogi, której pierwszy etap odbędzie się w okresie od października 2021 do kwietnia 2022, a będzie poświęcony konsultowaniu i słuchaniu Kościołów lokalnych i innych rzeczywistości kościelnych.

Będzie kilka możliwych sposobów uczestnictwa, zarówno na poziomie osobistym jak i wspólnotowym: poczynając od możliwej obecności pojedynczej osoby konsekrowanej przynależącej do organów istniejących w Kościołach lokalnych, poprzez wypracowanie wkładu przez poszczególne wspólnoty wchodzące w skład danej diecezji, poprzez udział na poziomie krajowym lub międzynarodowym ze strony krajowych Konferencji Wyższych Przełożonych lub Konferencji Instytutów Świeckich, Federacji, Zrzeszeń Monastycznych, innych grup koordynacyjnych, Konferencji Kontynentalnych, Międzynarodowych Unii Wyższych Przełożonych (UISG i USG), Światowej Konferencji Instytutów Świeckich (CMIS).

Różny będzie także wkład, jaki każdy będzie mógł ofiarować, poczynając od własnej formy życia konsekrowanego: instytuty zakonne, apostołskie i kontemplacyjne, instytuty świeckie, członkinie *ordo virginum*, pustelnicy, nowe formy życia konsekrowanego, stowarzyszenia życia apostołskiego.

Poczujcie się wezwani poprzez trzy słowa, które charakteryzują temat Synodu Biskupów o Kościele synodalnym: *komunia, uczestnictwo i misja*. Módlcie się, rozważajcie, konfrontujcie i dzielcie się swoimi doświadczeniami, przemyśleniami i pragnieniami. Czyńcie to z wolnością tych, którzy wiedzą, że pokładają ufność w Bogu i dzięki temu są w stanie przezwyciężyć wszelką nieśmiałość, poczucie niższości lub, co gorsza, oskarżeń i skarg. Czyńcie to w duchu pokory, poruszeni przez Ducha Świętego i dlatego bez zarozumiałości, ale zawsze czując się współodpowiedzialnymi, ponieważ „każdy ochrzczony, niezależnie od swojej funkcji w Kościele i stopnia pouczenia w swojej wierze, jest aktywnym podmiotem ewangelizacji i byłoby rzeczą niestosowną myśleć o schemacie ewangelizacji realizowanym przez kwalifikowanych pracowników, podczas gdy reszta ludu wiernego byłaby tylko odbiorcą ich działań” (EG, 120)

Aby Kościół synodalny nie był mirażem, ale marzeniem do zrealizowania, koniecznym jest wspólnie pragnąć, wspólnie się modlić, wspólnie uczestniczyć.

João Braz Card. de Aviz

Prefekt

+ José Rodríguez Carballo, O.F.M.

Arcybiskup Sekretarz

Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego

LIST DO UNII I KONFERENCJI MIĘDZYNARODOWYCH I KRAJOWYCH, DO FEDERACJI MONASTYCZNYCH I DO INNYCH ORGANIZMÓW POŁĄCZONYCH O DRODZIE SYNODALNEJ

Watykan, 24 czerwca 2021 r.

Prot. n. Sp. R. 2633/21

Najdrożsi i Najdroższe, w załączniku przesyłamy list, który skierowaliśmy do wszystkich osób konsekrowanych z okazji eklezjalnej drogi prowadzącej do celebracji najbliższego Synodu Biskupów na temat „Dla Kościoła synodalnego: *komunia, uczestnictwo i misja*”.

Prosimy Was o rozpowszechnianie tego listu za pośrednictwem waszych kanałów, a przede wszystkim o to, byście stali się promotorami gromadzenia wkładu waszych członków.

Jak można przeczytać w naszym liście, poza osobistym uczestnictwem, jaki poszczególna osoba konsekrowana może wnieść z racji swojej obecności w niektórych organizmach połączonych lub wkładu indywidualnej wspólnoty lokalnej, uważamy za niezwykle ważne, aby zostały opracowane konkretne wypowiedzi wyrażone przez Konferencje krajowe, międzynarodowe oraz przez Federacje wspólnot monastycznych.

W porozumieniu z Sekretariatem Synodu postanowiliśmy powierzyć każdemu z Was zaangażowanie Waszych członków i opracowanie podsumowania, które zostanie przesłane do tej Dykasterii do końca marca 2022 roku. Nasza Dykasteria zadba o to, aby przekazać wszystko Sekretariatowi Synodu.

Dziękujemy Wam za tę dodatkową posługę, która z pewnością umocni komunie w Waszej rzeczywistości, pozwalając wyłonić się nieznanym szlakom misji i uczestnictwa.

Towarzyszymy sobie wzajemnie w modlitwie.

João Braz Card. de Aviz

Prefekt

+ José Rodríguez Carballo, O.F.M.

Arcybiskup Sekretarz



Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego

LIST DO PASTERZY KOŚCIOŁÓW LOKALNYCH O UDZIALE OSÓB KONSEKROWANYCH W DRODZE SYNODALNEJ

Watykan, 24 czerwca 2021 r.

Prot. n. Sp. R. 2633/21

Drogi Współbracie w Biskupstwie!

Pragniemy zwrócić uwagę Księdza Biskupa na list, który skierowaliśmy do wszystkich osób konsekrowanych z okazji eklezjalnej drogi prowadzącej do celebracji najbliższego Synodu Biskupów na temat *“Dla Kościoła synodalnego: komunია, uczestnictwo i misja”*.

Jest to list, poprzez który poprosiliśmy i zachęciliśmy osoby konsekrowane z całego świata do aktywnego udziału w tej drodze. Prosimy Księdza Biskupa o zwrócenie szczególnej uwagi na różne wspólnoty życia konsekrowanego obecne w Jego diecezji oraz na specyfikę różnych form życia konsekrowanego.

Jak można zauważyć, poprosiliśmy osoby konsekrowane o dzielenie się doświadczeniami, spostrzeżeniami i pragnieniami, w sposób wolny, pokonując wszelką nieśmiałość, poczucie niższości czy co gorsza obwiniania się, ale równocześnie w duchu pokory.

Jednocześnie zwracamy się do Ciebie jako Pasterza diecezji, ponieważ wiemy, że czasami Pasterze niewystarczająco znają wspólnoty czy charyzmaty obecne w ich diecezjach i dlatego życie konsekrowane pozostaje odizolowane od części Ludu Bożego obecnego w Kościele partykularnym.

Mamy nadzieję, że ten pierwszy etap drogi synodalnej, charakteryzujący się słuchaniem, stanie się razem *mutuae relationes* opartych na zasadzie komunii i współlistnienia.

Dziękujemy Księdzu Biskupowi za działania, które podejmie i pozostajemy we wzajemnej modlitwie.

João Braz Card. de Aviz

Prefekt

+ José Rodríguez Carballo, O.F.M.

Arcybiskup Sekretarz

Polski tekst wezwań w Litanii do Św. Józefa

14.06.2021

1 maja 2021 roku Stolica Apostolska ogłosiła siedem nowych wezwań w Litanii do św. Józefa (List Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Prot. N. 133/21): *Custos Redemptoris, Servus Christi, Minister salutis, Fulcimen in difficultatibus, Patronus exsulum, Patronus afflictorum, Patronus pauperum*.

12 czerwca 2021 roku Konferencja Episkopatu Polski, zgodnie z Listem Kongregacji zatwierdziła brzmienie wezwań w języku polskim, przygotowane przez Komisję ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów KEP: *Opiekun Odkupiciela, Sługa Chrystusa, Sługa zbawienia, Podpora w trudnościach, Patron wygnańców, Patron cierpiących, Patron ubogich*.

Nowe brzmienie Litanii obowiązuje z dniem podjęcia uchwały:

Litania do świętego Józefa z nowymi wezwaniami

Kyrie eleison.

Christe, eleison.

Kyrie eleison.

Chryste, usłysz nas. – Chryste, wysłuchaj nas.

Ojciec z nieba, Boże, – zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże, – zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty, Boże, – zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, Jedyny Boże, – zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo, – módl się za nami.

Święty Józefie,

Przesławny potomku Dawida,

Światło Patriarchów,

Oblubieńczy Bogarodzicy,

Opiekunie Odkupiciela,

Przeczysty stróżu Dziewicy,

Żywicielu Syna Bożego,

Troskliwy obrońco Chrystusa,

Sługo Chrystusa,

Sługo zbawienia,

Głowo Najświętszej Rodziny,

Józefie najsprawiedliwszy,

Józefie najczystszy,

Józefie najroztropniejszy,

Józefie najmężniejszy,

Józefie najposłusznější,

Józefie najwierniejszy,

Zwierciadło cierpliwości,

Miłośniku ubóstwa,

Wzorze pracujących,

Ozdobo życia rodzinnego,

Opiekunie dziewic,

Podporo rodzin,

Podporo w trudnościach,

Pociecho nieszczęśliwych,

Nadziejo chorych,

Patronie wygnańców,

Patronie cierpiących,

Patronie ubogich,

Patronie umierających,

Postrachu duchów piekielnych,

Opiekunie Kościoła świętego,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, – przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, – wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, – zmiłuj się nad nami.

P. Ustanowił go panem domu swego.

W. I zarządcą wszystkich posiadłości swoich.

Módlmy się. Boże, Ty w niewysłowionej Opatrzności wybrałeś świętego Józefa na Oblubieńca Najświętszej Rodzicielki Twojego Syna, + spraw, abyśmy oddając mu na ziemi cześć jako opiekunowi, * zasłużyli na jego orędownictwo w niebie. Przez Chrystusa, Pana naszego. W. Amen.

Objaśnienie do nowych wezwań:

- Wyrażenie *Custos Redemptoris* (*Opiekun Odkupiciela*) pochodzi z Adhortacji Apostolskiej „Redemptoris Custos” św. Jana Pawła II, której polski oficjalny tytuł brzmi „Opiekun Zbawiciela”. W litanii zachowano bardziej dosłowne i wierne łacinie znaczenie „Redemptor” („Odkupiciel”).



- Wyrażenie *Servus Christi* (*Sługa Chrystusa*) pochodzi z homilii św. Pawła VI z 19 marca 1966, jest też przywołane w adhortacji „Redemptoris Custos” i w liście „Patris Corde”. Wprawdzie w oryginalnym tekście homilii Papieża Pawła VI używa się wyrażenia „Mesjasz” („a servizio del Messia”), jednak kierując się podobieństwem do tekstu łacińskiego zachowano wyrażenie „Chrystus”. Łacińskie „Christus” jest tożsame z „Mesjasz”, podobnie polskie „Chrystus” oznacza w rzeczywistości „Mesjasz” (dosł. namaszczone).
- Wyrażenie „*Minister salutis*” (*Sługa zbawienia*) pochodzi z homilii św. Jana Chryzostoma do Ewangelii wg św. Mateusza, było też przywołane przez Jana Pawła II w adhortacji „Redemptoris Custos”. Dosłowne polskie tłumaczenie „minister” to „sługa”, które ostatecznie wybrano ze świadomością, że w tekście Litanii obok już jest wezwanie „sługo Mesjasza” z użytym innym terminem łacińskim (*servus*). Język łaciński jest w tej dziedzinie bogatszy i chociaż w polskich tłumaczeniach „minister” czasami oddaje się terminem „szafarz”, to jednak w przypadku omawianego tytułu lepiej brzmi „sługa”.
- Wyrażenie *Fulcimen in difficultatibus* (*Podpora w trudnościach*) pochodzi ze wstępu do listu apostolskiego Papieża Franciszka „Patris corde”. Wprawdzie w oficjalnym tekście polskim tego listu pada wyrażenie „pomocnik w chwilach trudnych”, to jednak łacińskie „fulcimen” oznacza dosłownie podpórę, kolumnę. Dlatego przyjęto, aby powtórzyć polskie słowo „podpora”, które w Litanii już pada obok w zwrocie „podpora rodzin” (z użyciem łacińskiego „columen”).
- Wyrażenia *Patronus exsulum* (*Patron wygnańców*), *Patronus afflictorum* (*Patron cierpiących*) i *Patronus pauperum* (*Patron ubogich*) pochodzi z listu apostolskiego Papieża Franciszka „Patris corde”, w polskiej wersji przyjęto terminy identyczne z polskim tekstem listu Papieża (5).

Bp Piotr Greger, przewodniczący Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, podkreślił, że 3 wezwania znane z już istniejących poprzednich dokumentów kościelnych noszą bezpośrednie odwołanie do Chrystusa (*Custos Redemptoris*, *Servus Christi*, *Minister salutis*) i podkreślają związek św. Józefa ze Zbawicielem w swoistym układzie wertykalnym (człowiek-Bóg), natomiast 4 nowe wezwania pochodzące wprost z listu Papieża Franciszka odwołują się do relacji św. Józefa wobec wiernych (*Fulcimen in difficultatibus*, *Patronus exsulum*, *Patronus afflictorum*, *Patronus pauperum*) i uzupełniają nowe wezwania o wymiar horyzontalny.

Ks. Dominik Ostrowski, konsultor Komisji dodał, że Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów publikując nowy łaciński tekst Litanii przypominała, że przy wezwaniach do Boga na początku Litanii oraz na końcu można zastosować zamiennie formuły A/B zgodnie z wzorem opublikowanym w Litanii do Świętych, ogłoszonej w księdze „Calendarium Romanum” z 1969 roku. W przypadku Litanii do św. Józefa oznacza to ewentualną możliwość użycia wezwań „Chryste, usłysz nas / Chryste, wysłuchaj nas” (formuła A), zamiast lub obok słów „Baranku Boży...” (formuła B). W praktyce tych rozwiązań się nie stosuje i nie ma takiej konieczności, ale warto wiedzieć, że taka możliwość istnieje i że jest ona zgodna z prawem.

Za: www.episkopat.pl

1 X wchodzi w życie dokument „Droga formacji presbiterów w Polsce”

16.06.2021

Z dniem 1 października 2021 r. w Kościele w Polsce wchodzi w życie dokument „Droga formacji presbiterów w Polsce. „Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia”, który określa nowe zasady formacji kapłańskiej w Polsce.

Kongregacja ds. Duchowieństwa, we współpracy z Kongregacją ds. Edukacji, zaaprobowwała nowe zasady formacji kapłańskiej w Polsce przedstawione w dokumencie Konferencji Episkopatu Polski „Droga formacji presbiterów w Polsce. Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia”.

Dokument został opracowany przez Zespół ds. przygotowania nowych zasad formacji kapłańskiej w Polsce, który działał przy Komisji Duchowieństwa pod przewodnictwem bp. Damiana Bryła.

Jest on adaptacją wskazań Kongregacji ds. Duchowieństwa, która w 2016 r. opublikowała dokument pt. „Dar powołania do kapłaństwa. Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis”, zawierający zasady dotyczące formacji kapłańskiej w Kościele powszechnym. Zawarte w nim normy i wskazania odnośnie do formacji prezbiterów zostały przystosowane do realiów i potrzeb Kościoła w Polsce.

Prace nad „Ratio pro Polonia” trwały pięć lat. W ich trakcie konsultowano m.in. środowiska formacji kapłańskiej i akademickiej w Polsce, duszpasterzy powołaniowych, wychowawców w seminariach duchownych, kapłanów odpowiedzialnych za stałą formację prezbiterów, dziekanów wydziałów teologicznych, stowarzyszenia teologiczne i filozoficzne oraz specjalistów różnych dziedzin nauki.

„Normy i wskazania zawarte w „Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia” powinny być zastosowane w całości we wszystkich seminariach diecezjalnych i międzydiecezjalnych w Polsce” – czytamy w dokumencie. „Ratio pro Polonia” zawiera również normy i wskazania dotyczące duszpasterstwa powołaniowego oraz stałej formacji prezbiterów.

W dokumencie dużą wagę przywiązuje się m.in. do formacji intelektualnej przyszłych kapłanów. „Jednolite studia magisterskie odbywane przez alumna tworzą integralną całość z jego formacją do prezbiteratu i jako takie właśnie powinny być organizowane i prowadzone” – czytamy w przyjętych zasadach.

Z pełną treścią dokumentu można się zapoznać na stronie: episkopat.pl

KAI

Dokument „Droga formacji prezbiterów w Polsce” – omówienie

16.06.2021



Kongregacja ds. Duchowieństwa we współpracy z Kongregacją ds. Edukacji, zaaprobowała nowe zasady formacji kapłańskiej w Polsce przedstawione w dokumencie Konferencji Episkopatu Polski: „Droga formacji prezbiterów w Polsce. Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia”. Nowy dokument wchodzi w życie 1 października br.

Geneza dokumentu

Dokument: „Droga formacji prezbiterów w Polsce. Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia” został przyjęty przez Polski Episkopat w swej pierwszej wersji w październiku 2019 r. a następnie – zgodnie z prawem kościelnym – złożony w rzymskiej Kongregacji ds. Duchowieństwa

oraz w Kongregacji ds. Edukacji do tzw. recognitio, czyli przejrzenia. Kolejne prace nad nim trwały jeszcze 2 lata.

Inspiracją do powstania dokumentu było opublikowane w 2016 r. przez Watykan „Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis”. Zastępuje on „Ratio fundamentalis” z 1985 r. Ponadto papież Franciszek 8 grudnia 2017 podpisał Konstytucję Apostolską „Veritatis Gaudium” dotyczącą Uniwersytetów i Wydziałów Kościelnych regulującą m.in. studia teologiczne kandydatów do kapłaństwa.

„Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia” zostało opracowane przez Zespół ds. przygotowania nowych zasad formacji kapłańskiej w Polsce, który pracował przez 4 lata przy Komisji Duchowieństwa KEP pod przewodnictwem bp. Damiana Bryła. Podstawowy zespół wspierała Grupa ds. przygotowania Ratio Studiorum. W trakcie prac konsultowano się ze środowiskami formacji kapłańskiej i akademickiej w Polsce, z duszpasterzami powołaniowymi, z wychowawcami w seminariach duchownych, z kapłanami odpowiedzialnymi za stałą formację prezbiterów, z dziekanami wydziałów teologicznych, ze stowarzyszeniami teologicznymi i filozoficznymi oraz ze specjalistami różnych dziedzin nauki.

Sytuacja powołaniowa w Polsce

Mówiąc o polskiej młodzieży i o uwarunkowaniach społeczno-politycznych i religijnych w zakresie odkrywania swego powołania, autorzy dokumentu przyznają, że „religijność ludzi młodych okazuje się

ogólnie słabsza niż wcześniejszych pokoleń i dochodzi do przerywania ciągłości w przekazie wiary pomiędzy starszym i młodszym pokoleniem”. Wydłuża się ponadto czas dojrzewania emocjonalnego i społecznego młodzieży. Przejawia ona nierzadko dużą kruchość sfery psychicznej, słabą kondycję ludzką i intelektualną. Z związku z tym – jak czytamy – formacja presbiterów wymaga zmian wynikających z potrzeb duchowych Ludu Bożego, zadań nowej ewangelizacji, języka komunikacji, itd”.

Nowy dokument zwraca dalej uwagę na kryteria, jakie powinny towarzyszyć przyjęciu kandydata do seminarium duchownego. Należy więc wymagać: zdolności do życia we wspólnocie, podstawowej dojrzałości osobowościowej, uczuciowej, religijnej, moralnej, intelektualnej, a także zdrowia fizycznego i psychicznego.

Zasady formacji

„Zasadnicza idea polega na tym, by [...] formować uczniów misjonarzy, «zakochanych» w Nauczycielu, pasterzy «o zapachu owiec», którzy żyją pośród nich, aby im służyć i nieść im Boże miłosierdzie. Dlatego jest konieczne, aby każdy kapłan zawsze czuł się uczniem w drodze, stale potrzebującym całościowej formacji, rozumianej jako ciągłe upodabnianie się do Chrystusa” (RFIS Wprowadzenie).

W konsekwencji presbiterzy mają być gotowi do ewangelicznego stylu życia jako uczniowie Jezusa i do podjęcia misji apostołów we współczesnym świecie.

Trzy sfery formacji



Dokument wskazuje dalej na 4 najważniejsze sfery formacji kapłańskiej, spośród których żadnej w procesie wychowania przyszłych księży nie można zaniedbać. A są to: formacja ludzka, duchowa, intelektualna i pastoralna.

Autorzy dokumentu podkreślają, że ważnymi elementami w formacji przyszłych kapłanów winno być „Towarzystwo indywidualne i kierownictwo duchowe”.

Nowością, jaką wprowadza nowe „Ratio pro Polonia” jest uwrażliwianie przyszłych kapłanów na problem wykorzystywania seksualnego małoletnich. Zatem „seminarzyści – już od początku formacji – powinni posiadać wrażliwość, umożliwiającą skuteczną ochronę dzieci i młodzieży przed wszelkimi formami przemocy i wykorzystania, głównie o charakterze seksualnym. Ponadto powinni oni nabyć stosowną

„wiedzę w zakresie odpowiedzialności, na forum kościelnym i państwowym, za przestępstwa przeciwko szóstemu przykazaniu, w szczególności popełnione z osobami małoletnimi” oraz poznać wszystkie procedury prawne, zarówno Kościoła powszechnego, jak i partykularnego, określające tryb postępowania na wypadek zaistnienia podobnych wydarzeń”.

W związku z tym – jak stwierdza dokument – „w procesie przyjmowania kandydata do seminarium lub instytutu życia konsekrowanego konieczne jest wstępne rozeznanie jego dojrzałości psychoseksualnej oraz ewentualnych trudności czy zaburzeń w tej materii. Natomiast „w przypadkach stwierdzenia występowania zaburzeń w sferze psychoseksualnej kandydata nie należy go przyjmować”. Nie mogą być także przyjęci do seminarium „ci, którzy są aktywni homoseksualnie, mają utrwalone tendencje homoseksualne lub wspierają tak zwaną ‘kulturę gejowską’”.

Etap formacji i kształcenia

Droga formacji podstawowej w seminarium duchownym obejmuje cztery etapy: etap propedeutyczny, etap stawania się uczniem Jezusa, etap upodabniania się do Chrystusa i etap pastoralny.

Nowe zasady wymagają wprowadzenia roku propedeutycznego. Rozumiany jest on jako „rok pomocowy” pomiędzy światem, z którego przychodzą kandydaci, a początkiem właściwych studiów w seminarium. Powinien więc być to „czas pogłębionego rozeznawania decyzji i położenia solidnych, kerygmatycznych podwalin pod życie duchowe”. Kandydat na kapłana nabiera wówczas także zdolności na drodze ascezy i metodycznej, regularnej pracy nad sobą. Przy zbyt małej liczbie osób z danej diecezji potrzebne jest utworzenie międzydiecezjalnego ośrodka propedeutycznego.

Stawanie się uczniem Chrystusa

Głównym celem tego etapu jest budowanie osobowej więzi seminarzysty z Jezusem Chrystusem przez poznawanie Go, podążanie za Nim, przyjmowanie Jego stylu myślenia i wartościowania, wchodzenie w tajemnice i dynamikę królestwa Bożego oraz stawanie się misjonarzem Ewangelii. Etap ten zbiega się z dwuletnią formacją filozoficzno-humanistyczną. Jest to droga przejścia od subiektywnej, indywidualistycznej wizji kapłaństwa do doświadczenia wybrania przez niezasłużoną łaskę i miłosierdzie.

Upodobnienie się do Chrystusa

Etap upodabniania się do Chrystusa jest zorientowany ku przygotowaniu do sakramentu święceń. Celem tego etapu jest „pasterskie upodobnienie seminarzysty do Chrystusa”. Na tym etapie – który zbiega się z czasem studiów teologicznych – podczas wykładów i ćwiczeń – szczególnie z katechetyki, homiletyki, liturgiki, duchowości, teologii pastoralnej i duszpasterstwa rodzin – alumni zdobywają wiedzę oraz wstępne umiejętności duszpasterskie.

Przestrzenią praktyk duszpasterskich mogą być zarówno kościelne, jak i świeckie środowiska, w których seminarzyści powinni podejmować coraz większą odpowiedzialność za powierzone im osoby i dzieła. Wskazane jest, aby praktyki dotyczyły nie tylko liturgii i katechezy, lecz także ewangelizacji, służby bliżnim, posługi w hospicjach, ośrodkach dla osób niepełnosprawnych, itd.

Etap pastoralny

Etap pastoralny – zwany też „etapem syntezy powołaniowej” – rozpoczyna się po zakończeniu studiów akademickich. Dzieje się to na szóstym roku formacji, gdy przychodzi także pora na „ewaluację dotychczasowej wędrówki i na decyzję o święceniach”. Autorzy dokumentu podkreślają, że winien być to również czas „uczenia się wierności i pasterskiego stylu bycia wobec powierzonych osób i wspólnot, jak również nabierania nawyku szukania tych, którzy są poza Kościołem”.

Kryteria udzielenia święceń

Kandydaci do święceń powinni mieć odpowiednie przygotowanie intelektualne, zwieńczone ukończeniem studiów teologicznych (magisterium). Wśród innych niezbędnych kryteriów wymienia się na pierwszym miejscu zażyłą i synowską więź z Bogiem. Wymagana jest także zdolność do zachowania celibatu.

„Poważne niebezpieczeństwo – czytamy – kryje w sobie niedojrzałość ludzka, która może przybierać postać: egocentryzmu, narcyzmu, indywidualizmu, konfliktowości, słabości charakteru, braku znajomości siebie, niedojrzałości uczuciowej, braku należytej wolności, problemów ze szczerością czy z zamknięciem

się w sobie. Różne przejawy ludzkiej niedojrzałości powinny być solidnie rozeznane, gdyż mogą być symptomem głębszych trudności, które zaprowadzą do niezdatności pełnienia posługi kapłańskiej”.

Ostateczną decyzję o udzieleniu święceń podejmuje biskup miejsca we współpracy z władzami seminarium duchownego.

Ratio Studiorum

Integralną część dokumentu stanowi „Ratio Studiorum” czyli jego część (rozdział 8) poświęcona intelektualnemu kształtowaniu przyszłych kapłanów. Obejmuje ono etapy formacji intelektualnej filozoficznej i teologicznej oraz etap propedeutyczny. Formacja intelektualna, rozumiana jest nie tylko jako przetrzeźnienie wiedzy czy też narzędzie do zdobywania większej ilości informacji z poszczególnych dyscyplin. Ma ona pomóc prezbiterom wsłuchiwać się uważnie w Słowo Boże oraz w głos wspólnoty kościelnej, tak, aby nauczyci się rozeznawać znaki czasów.

Pierwszy etap studiów stanowi dwuletnie studium filozofii, które kończy się egzaminem z całości filozofii (ex universa philosophia). Po czym następują studia teologiczne, uwzględniające wszelkie zasady i normy akademickich studiów wyższych. Etap ten wieńczy magisterium, niezbędne do uzyskania święceń kapłańskich.

Dokument zwraca uwagę, że w ramach formacji intelektualnej studia muszą prowadzić alumna nie tylko do zdobycia wiedzy, lecz również do nabycia umiejętności krytycznej refleksji w oparciu o źródła teologiczne, jak i do ukształtowania potrzeby ciągłej formacji intelektualnej.

Formacja stała kapłanów

Ostatni rozdział „Ratio Institution Sacerdotalis pro Polonia” postuluje potrzebę i określa zasady stałej formacji jakiej powinien podlegać ksiądz na każdym etapie swego życia, gdyż „powołanie do bycia uczniem Jezusa, Jego misjonarzem i pasterzem nigdy się nie kończy”.

KAI

ZAKON

List Definitorium Generalnego 25 (ostatni w sześćcioleciu)

Rzym, 18 czerwca 2021

Drodzy bracia i siostry w Karmelu Terezańskim

Pozdrawiamy was po bratersku na zakończenie kwartalnego spotkania Definitorium Generalnego, które odbyło się w Rzymie w dniach 7-17 czerwca. Jak wiadomo, sytuacja sanitarna, która dotyka cały świat w związku z epidemią koronawirusa COVID-19, spowodowała konieczność odroczenia obrad Kapituły Generalnej. W ten sposób obecny Zarząd Generalny przedłużył swoją posługę dla Zakonu ponad to, co było pierwotnie zaplanowane i kontynuował swój zwyczajny rytm spotkań kwartalnych. Przede wszystkim nadal modlimy się za tych, którzy w taki czy inny sposób odczuli skutki pandemii, pamiętając, że w ostatnich czasach niektórzy członkowie Zakonu zostali zakażeni, a niektórzy zmarli.

Głównym tematem naszego spotkania było przygotowanie zbliżającej się Kapituły Generalnej. Po dokonaniu oceny aktualnej sytuacji i możliwych scenariuszy na najbliższe miesiące, potwierdziliśmy zwołanie Kapituły Generalnej, która rozpocznie się 30 sierpnia br. w Domu „La Salle” w Rzymie. W obecnych okolicznościach szczególnie konieczne będzie podjęcie najbardziej odpowiednich środków ostrożności: w tym celu sporządziliśmy protokół sanitarny, który został już przesłany powołanym na Kapitułę zakonnikom wraz z innymi praktycznymi wskazówkami dotyczącymi przebiegu Kapituły. Ze względu na przepisy obowiązujące we Włoszech, część kapitulnych będzie musiała przybyć do Rzymu kilka dni wcześniej i odbyć krótką kwarantannę. Z tego powodu i biorąc pod uwagę, że w dniach Kapituły nie będzie można opuścić domu, uznaliśmy za stosowne skoncentrowanie prac i skrócenie czasu trwania Kapituły, która zakończy się 14 września.

Przygotowaliśmy projekt kalendarza i programu Kapituły oraz wyznaczyliśmy część posług niezbędnych do sprawnego funkcjonowania zgromadzenia (sekretariat, tłumaczenia, liturgia itp.). Pierwszy dzień będzie dniem skupienia, w którym wezmą udział bp Daniele Libanori SJ, biskup pomocniczy Rzymu i bp Oswaldo Escobara OCD, biskup Chalatenango (Salwador), a następnie odbędzie się także dzień dialogu z niewielką grupą młodych zakonników karmelitów pochodzących z różnych części świata, którzy przedstawią swoje refleksje na temat aktualnych problemów i propozycje odnowy Zakonu.

Definitorium skomentowało i zatwierdziło relację o stanie Zakonu przygotowaną przez Przełożonego Generalnego oraz relację ekonomiczną przedstawioną przez Ekonoma Generalnego. Jeśli chodzi o temat Kapituły, przewidziano już wcześniej refleksję i zatwierdzenie Deklaracji charyzmatycznej, a także rewizję niektórych Przepisów wykonawczych. Z drugiej strony, Definitorium poprosiło, aby za pośrednictwem Konferencji Regionalnych Wyższych Przełożonych dokonano dzieła dialogu i refleksji, w celu wypracowania propozycji związanych z Kapitułą. Od większości z nich otrzymaliśmy odpowiedzi, które posłużą do nadania konkretnej formy tematycznej Kapituły. Wśród poruszanych kwestii wymieniono formację początkową i ciągłą (w szczególności rewizję *Ratio institutionis*), rolę i strukturę Konferencji Prowincjałów, problemy związane z nadużyciami i pewne specyficzne tematy niektórych regionów.



Przechodząc do innych tematów, Definitorium powtórnie zajmowało się uregulowaniem obecności zakonników na terenie innych prowincji. Przy tej okazji przeanalizowaliśmy nowe umowy o współpracy między prowincjami, które zostały nam przedstawione do akceptacji. W świetle refleksji i ostatnich decyzji Definitorium wypracowało ogólny model przewodni, który Prowincje dostosowują do każdej konkretnej sytuacji. W szczególności dokonaliśmy przeglądu i zatwierdzenia umów o współpracy między następującymi okręgami: Iberyjska i Manjummel, Iberyjska i Tamilnadu, Lombardia i Kerala Południowa, Argentyna i Kolumbia; w zaawansowanym stanie opracowania są umowy Italii Centralnej z Manjummel, Karnataka-Goa z Andhra Pradesh, a także między prowincjami Nawarra i Kolumbia. Niektóre umowy zostały już podpisane w przeszłości i pozostają w mocy, takie jak umowa między prowincjami Portugalii i Malabar; inne konwencje są finalizowane. W ten sposób poczyniono kolejny krok w kierunku właściwej i owocnej braterskiej współpracy między okręgami, która zachowuje i promuje wartości oraz normy, na których opiera się życie i organizacja naszego Zakonu.

W nielicznych przypadkach na chwilę obecną udzielono dyspensy od terytorialności, w przypadku utrwalonych już w jakiś sposób obecności, spełniających szereg wymogów: mają już kilka lat istnienia, uzyskały zezwolenie miejscowej prowincji, jest w nich prawdziwe życie wspólnotowe. W każdym przypadku są to zezwolenia wyjątkowe i tymczasowe, które w przyszłości będą musiały zostać odpowiednio uregulowane. Z drugiej strony, dla aktualnych obecności, które nie spełniają tych warunków i opierają się na bezpośrednich porozumieniach prowincji obcych z diecezjami, w każdym przypadku zostały określone terminy ich zamknięcia w najbliższych miesiącach.

Następnie O. Johannes Gorantla przedstawił szczegółową relację ze swojej niedawnej wizyty pasterskiej w prowincji Manjummel. Ze względu na rozległość prowincji i szczególnie trudną sytuację sanitarną w Indiach wizyta została przedłużona od lutego aż do dnia dzisiejszego. W tym okresie wizytator mógł udać się do około 2/3 klasztorów, podczas gdy w pozostałych przypadkach rozmawiał ze wspólnotami i zakonnikami za pomocą środków wirtualnych. W ten sposób mógł osobiście rozmawiać praktycznie ze wszystkimi braćmi, którzy skądinąd są rozproszeni w różnych regionach świata.

Prowincja ma swoje początki w diecezjalnym zgromadzeniu Tercjarzy Zakonu Karmelitów Bosych, które powstało w 1857 roku. Sto lat później, w 1957 roku zostało ono wcielone do Zakonu, a w 1967 roku została oficjalnie erygowana prowincja Manjummel, która w kolejnych latach doznała niezwykle wzrostu liczebnego. Postępująca ekspansja dała początek obecnym prowincjom Karnataka-Goa i Tamilnadu. Działalność misyjna Prowincji rozwinęła się również w Andhra Pradesh - która stała się prowincją w 2011 roku - oraz w Indonezji, obecnie Komisariacie, i jest kontynuowana na misjach Odisha (Wikariat Regionalny w Indiach) i Zambii.

Obecnie prowincja liczy 52 wspólnoty, z których część znajduje się poza Indiami. Łączna liczba zakonników, licząc profesów czasowych i nowicjuszy, wynosi 279, a średni wiek profesów wieczystych to 52 lata. Liczba i wiek zakonników pozwala prowincji na prowadzenie licznej i różnorodnej działalności apostolskiej: ośrodki duchowości, parafie, kolegia, ośrodki socjalne, drukarnie i wydawnictwa, szpitale, ośrodki akademickie itp. Poświęcenie apostolskie jest pozytywne i godne pochwały, chociaż musi mu towarzyszyć i podsycać je modlitwa i życie wspólnotowe. Jedną z interesujących perspektyw apostolskich jest duszpasterstwo duchowości w szerokim znaczeniu (modlitwa, medytacja, towarzyszenie, poradnictwo...), na które istnieje duże zapotrzebowanie i do prowadzenia którego prowincja posiada dobrze przygotowanych zakonników. Wśród zakonników istnieje silne poczucie przynależności do prowincji, co sprzyja spójności wewnętrznej i realizacji projektów; ale należy również pamiętać i zachęcać do utożsamiania się z Zakonem.

Jako ukoronowanie wizytacji Definitorium Generalne proponuje kilka wskazówek dotyczących dalszego umacniania życia Prowincji w ważnych aspektach, takich jak formacja początkowa i ciągła, życie wspólnotowe, administracja ekonomiczna itp.

Jeśli chodzi o Dom Generalny, przypominamy w szczególności niedawne zmiany w Postulacji Generalnej, już wcześniej ogłoszone. Od 2012 roku funkcję Postulatora sprawował o. Romano Gambalunga, któremu dziękujemy za jego poświęcenie przez cały ten okres. Teraz, gdy nadszedł czas, aby go zastąpić, Definitorium mianowało nowego Postulatora Generalnego Zakonu, o. Marco Chiesa z prowincji Genueńskiej. Jesteśmy wdzięczni za dyspozycyjność jego i jego prowincji. W tym okresie nastąpiło również przemodelowanie przestrzeni Postulacji. Jak wiadomo, Postulacja Generalna jest odpowiedzialna za prowadzenie spraw beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych Zakonu, a także zgromadzeń i instytucji agregowanych do Zakonu, które o to proszą. Karmel wydał na przestrzeni dziejów wielkie owoce świętości; już św. Teresa wołała: „Iluż to świętych mamy w niebie, którzy nosili ten habit!” (F 29,33). Specyficzna praca Postulacji Generalnej polega na przygotowaniu i prowadzeniu fazy rzymskiej procesu beatyfikacyjnego lub kanonizacyjnego, choć oferuje także współpracę i pomoc w badaniu poprzedzającym rozpoczęcie procesu; Postulacja Generalna ukierunkowuje i wspiera podmioty zaangażowane w sprawy: wnioskodawcę (klasztor, prowincja, stowarzyszenie...), diecezję, w której proces się rozpoczyna, wicepostulatora, różnych współpracowników itd., a jednocześnie dba o relacje z Kongregacją Spraw Kanonizacyjnych.

Jak zwykle z Prokuratorem Generalnym, O. Jean-Josephem Bergara rozmawialiśmy o różnych sprawach, które wymagają zezwoleń lub decyzji dykasterii watykańskich. Ze swojej strony ekonom generalny, o. Paolo De Carli, poinformował Definitorium o sytuacji ekonomicznej Domu Generalnego oraz o ostatnich wydarzeniach w tej dziedzinie.

Kończymy to nasze spotkanie z myślą i nadzieją, że jest to ostatnie spotkanie Definitorium Generalnego w sześcioleciu 2015-2021. Jest to więc prawdopodobnie również ostatni list, jaki do Was kierujemy. W tym kontekście pragniemy wyrazić naszą głęboką wdzięczność Panu i braciom za tę powierzoną nam posługę. Przyznajemy, że w ciągu tych sześciu lat zdobyliśmy cenne doświadczenie pracy zespołowej w Definitorium i życia wspólnotowego w Domu Generalnym. Dla nas wszystkich była to wyjątkowa okazja do bezpośredniego i aktywnego kontaktu z różnorodną rzeczywistością Zakonu na świecie.

Z naszej strony staraliśmy się odpowiadać dyspozycyjnością i zaangażowaniem na pokładane w nas zaufanie. Świadomi naszych ograniczeń i słabości prosimy o wybaczenie błędów i ograniczeń, które mogły naznaczyć naszą pracę. Wiemy, że nie jest łatwo pełnić dziś posługę władzy (choć prawdopodobnie nigdy

nie było). Od tych, którzy ją na siebie przyjmują wymagana jest prawdziwa postawa ewangeliczna; mamy przed oczami wymowny przykład Jezusa, który powiedział do swoich uczniów, gdy szukali uprzywilejowanych miejsc: „Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyło, ale aby służyć i oddać swoje życie na okup za wielu” (Mk 10, 45). Od nas wszystkich, zakonników, niezależnie od stanowiska, wymagana jest autentyczna dyspozycyjność i duch braterskiego posłuszeństwa, bez którego nasze życie zakonne traci moc i sens.

Przeżyliśmy z pewnością trudny sześćioletni okres, w czasach głębokich przemian kulturowych, antropologicznych, ekologicznych i zakonnych, które mają pełny wpływ na Karmel. Staraliśmy się towarzyszyć Zakonowi w jego ciągłej odnowie, niezbędnej dla zachowania żywotności naszego charyzmatu. Czasami mieliśmy do czynienia ze złożonymi, a nawet delikatnymi sprawami. Ale przede wszystkim w naszych sercach pozostała pamięć o pobudzającym i ubogającym kontakcie z tyłoma braćmi i siostrami z różnych części świata, którzy otrzymawszy dar powołania do Karmelu Terezańskiego, z entuzjazmem i wiernością odpowiadają Panu dzień po dniu. Co więcej, ostatnia część sześćoletnia była mocno naznaczona pandemią, co zmusiło nas do stworzenia innego rodzaju kontaktu z okęgami Zakonu. W tym kontekście nadal pracujemy nad tym, aby powierzyć odpowiedzialność za animację Zakonu Kapituł Generalnej i następnemu Definitorium. Już teraz prosimy wszystkich o współpracę z nowym Zarządem Generalnym w sposób lojalny i szczery, braterski i ewangeliczny, zakonny i terezański.

Na zakończenie tego etapu służby Zakonowi prosimy Pana z wdzięcznością i nadzieją za całą rodzinę Karmelu (braci, mniszki i świeckich), a jednocześnie prosimy wszystkich o modlitwę za nas, w intencji nadchodzącej Kapituły Generalnej i przyszłego Zarządu Generalnego. Niech Teresa od Jezusa, matka, nauczycielka i wzór życia, towarzyszy nam swoim przykładem i swoim wstawiennictwem.



Z braterskim pozdrowieniem

O. Saverio Cannistrà, General

O. Agustí Borrell, O. Łukasz Kansy, O. Johannes Gorantla

O. Daniel Chowning, O. Francisco Javier Mena, O. Mariano Agruda III, O. Daniel Ehigie

Tłumaczenie: o. Grzegorz A. Malec OCD

Chicago wspomina milionerkę-filantropkę, która została karmelitanką bosą

Dziennik „Chicago Tribune” zamieścił 15 czerwca obszernie wspomnienie o zmarłej 5 bm. karmelitanke s. Marii Józefie od Trójcy Przenajświętszej. Ta 92-letnia zakonnica, która jedną trzecią swego życia spędziła za kratami Karmelu w Des Plaines na przedmieściach Chicago – przed wstąpieniem do zakonu Ann Russell Miller – była znaną w tym mieście filantropką, żoną milionera i matką dziesięciorga dzieci.

Urodzona 30 października 1928 w San Francisco przyszła siostra Maria Józefa od Trójcy Przenajświętszej OCD pochodziła z bogatej rodziny kolejowego biznesmena Richarda Russella. 15 czerwca 1948, mając 20 lat, poślubiła czołowego menedżera w branży energetycznej Richarda Kendalla Millera, z którym doczekała się 10 dzieci, 28 wnuków i 16 prawnuków.

Oboje małżonkowie byli głęboko religijni, angażując się w działalność charytatywną i stojąc na czele ok. 12 organizacji. Wspomagali także badania naukowe, za co otrzymali m.in. nagrodę kalifornijskiej Fundacji Naukowej.

Złożyli sobie przyrzeczenie, że po śmierci jednego z małżonków druga strona spędzi resztę życia, oddając się Bogu w zakonie. Richard zmarł na raka w 1984 i pięć lat później Ann wstąpiła do zakonu karmelitanek. Na jej przyjęcie pożegnalne w dniu jej 61. urodzin – 30 października 1989 w katedrze Wniebowzięcia NMP w San Francisco – przybyło ok. 800 przyjaciół i znajomych, niektórzy nawet z Wielkiej Brytanii i Hawajów. Z kolei jej obłóczyny, po pięcioletnim nowicjacie, w 1994 opisywały ogólnokrajowe media. Powiedziała wówczas gazecie „San Francisco Examiner”: „Dwie trzecie swego życia dałam światu i teraz pozostała jedną trzecią chcę poświęcić swojej duszy i Bogu”.



Na inną przyczynę wstąpienia do Karmelu wskazała jej najstarsza córka Donna, której pierwsze dziecko – syn zaraz po urodzeniu ciężko zachorowało i groziła mu śmierć. „Nie byliśmy pewni, czy przeżyje i wówczas moja mama powiedziała: «Ślubuję mojemu Ukochanemu Panu [Chrystusowi], że jeśli mój wnuk przeżyje, to ja będę codziennie przez cały rok uczestniczyła we Mszy św.». To było 50 lat temu i babcia wypełniła ten ślub, stając się w końcu karmelitanką”.

Ale jeszcze przedtem lubiła podróżować i uprawiać sport, nazywając siebie m.in. „najstarszą kobietą-płetwonurkiem”. Prowadziła także badania archeologiczne w Izraelu i latała na lotni. Kiedyś jeden z jej wnuków powiedział komuś, kto do niej zadzwonił, że „babcia nie może podnieść słuchawki, bo teraz lata lotnią”.

Aby codziennie uczestniczyć we Mszy św., nierzadko milionerce musiał towarzyszyć jakiś zaproszony przez nią ksiądz. Jeszcze pozostając „w świecie” zaprzyjaźniła się z Matką Agnes – założycielką w 1959 klasztoru karmelitanek w Des Plaines – jednego z 61 w USA. I to tam przyszła Ann po śmierci ojca i męża, prosząc o przyjęcie do klasztoru. W 1990 w jednym z wywiadów tak wspominała tamto spotkanie i rozmowę z Matką Agnes: „Wiesz, myślę, że moje miejsce jest tutaj”, na co przełożona odparła: „Tak, moja droga, wiem o tym”.

Karmelitanki nie mogą prawie w ogóle spotykać się z ludźmi i wychodzić z klasztoru, chyba że ze względów zdrowotnych. U s. Marii Józefy chęć kontaktu z ludźmi przełożyła się na pisanie listów. Otrzymywała ich średnio ok. 300 miesięcznie. „Ludzie prosili ją o modlitwę i lubili dzielić się z nią swoimi problemami. Jej listy były małymi dziełami sztuki” – wspominała jej córka Donna Casey. Dzięki technologii Zoom mama i babcia – zakonnica mogła pożegnać się przed śmiercią ze swoją liczną rodziną. Jako jedno z jej ostatnich słów córka zapamiętała te: „Wiem, że spotkam się z twoim ojcem w niebie”. Dnia 5 czerwca odeszła na to spotkanie, otoczona swoimi siostrami z Des Plaines. Tam też została pochowana na klasztornym cmentarzu.

o. jj (KAI Tokio) / Chicago

Święcenia kapłańskie i prymicje w Sanktuarium w Berdyczowie

„Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15, 5). Te słowa Zbawiciela wypowiedziane podczas Ostatniej Wieczerzy wybrał sobie jako motto na drogę kapłańską nasz współbrat Oleksander Karczajew.

W ubiegłą sobotę, 5 czerwca, biskup Oleksandr Jazłowiecki, biskup pomocniczy Kijowsko-Żytomierskiej Diecezji, udzielił mu święceń prezbiteratu. Miejszem uroczystości było Sanktuarium Narodowe katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie – Sanktuarium Matki Boskiej Szkaplerza Świętego w Berdyczowie. Na to oczekiwane od lat w naszej Delegaturze wydarzenie przybył ojciec Prowincjał Piotr Jackowski wraz z przedstawicielem Rady Prowincjalnej a zarazem Magistrem studentatu ojcem Grzegorzem Tymą. Braci kleryków, wśród których neoprezbiter przeżywał swoją formację reprezentowali bracia Mirosław,

Michał i Władysław Nehrebecki. W homilii ksiądz biskup podkreślił symbol namaszczenia którego udziela kapłanowi nie tyle biskup co sam Chrystus, ta świadomość wraz z wiarą w niezachwianą wierność Pana jest siłą na czas próby.

W niedzielę 6 czerwca, nasz karmelitański neoprezbiter o. Oleksandr przewodniczył po raz pierwszy Mszy świętej podczas Uroczystości Bożego Ciała. Na kilka minut przed rozpoczęciem liturgii w kapitułarzu naszego klasztoru rodzice neoprezbitera – pani Ludmiła i pan Igor pobłogosławili swojego syna na drogę kapłańską.



Podczas liturgii naszego drogiego Prymicjanta otaczała wspólnota braci na czele z niedawno mianowanym przełożonym, proboszczem i kustoszem Sanktuarium ojcem Witalijem Kozakiem, jego rodzina – rodzice i siostra z mężem i dziećmi, grupa kapłanów i wiernych z naszej parafii, a także z pozostałych parafii Berdyczowa.

Poruszające kazanie wygłosił delegat Prowincjała na Ukrainie ojciec Józef Kucharczyk. Nawiązał do pierwszego czytania, gdzie naród wybrany odpowiada na zachętę Mojżesza słowami: „Wszystkie te nakazy wypełnimy”. Kaznodzieja znając wielką wdzięczność naszych wiernych dla kapłanów starał się im uświadomić, że najlepszym wyrazem życzliwości dla kapłana jest taka postawa wiernych, jak Ludu Wybranego: gotowość do wypełnienia Bożych przykazań.

Tego dnia radość wszystkich była z wielokrotnością przez kilka okoliczności: w centrum naszego święta była Tajemnica Jezusa Eucharystycznego, szczególnie uczczonego poprzez przypadające w Ukrainie na niedzielę święto Bożego Ciała. W taki właśnie dzień było dane ojcu Oleksandrowi odprawić pierwszą Mszę świętą dopełnioną przez procesję eucharystyczną, która przeszła główną arterią miasta. Wzruszenie uczestników potęgowała świadomość, że uroczystość przy udziale tak wielkiej liczby wiernych, odprawiamy po raz pierwszy po okresie kwarantanny.

Pod czułą opiekę Maryi, naszej Matki i Królowej Szkaplerza świętego polecamy naszego współbrata, jego życie i posługę. Prosimy wszystkich przyjaciół Karmelu o modlitwę za niego i za całą Delegaturę Karmelitów Bosych na Ukrainie, szczególnie prosimy o modlitwę o nowe powołania.

Za: karmel.pl

Mozaika Matki Bożej Szkaplerznej w Ogrodach Watykańskich

Powszechnie znany jest fakt, że w całej Ameryce Łacińskiej istnieje bardzo żywotny kult Matki Bożej Szkaplerznej. W kulcie tym na czoło wybijają się Chilijczycy. Dlatego 24 października 1923 r. papież Pius XI ogłosił Najświętszą Maryję Pannę z Góry Karmel Patronką Chile. Św. Jan Paweł II pielgrzymując do Chile 3 kwietnia 1987 r., modlił się przed łaskami słynącą figurą Madonny Szkaplerznej w sanktuarium w Maipù, wołając: „Święta Maryjo, Matko Nadziei, Najświętsza Dziewico z Karmelu, Matko Chile! Osłoń swoim szkaplerzem jak tarczą opieki miasta i wsie, łańcuchy gór i morze, mężczyzn i kobiety, młodzież i dzieci, starców i chorych, sieroty i cierpiących, wiernych synów Kościoła i zbłąkane owce”. Od 2007 r. dzień 16 lipca, liturgiczne wspomnienie Matki Bożej Szkaplerznej, dzięki decyzji chilijskiego parlamentu, jest także świętem narodowym w tym kraju.



Ostatnio, 25 czerwca br., mozaikę Matki Bożej Szkaplerznej z Chile umieszczono w Ogrodach Watykańskich. Ofiarowała ją Papieżowi Franciszkowi Ambasada Chile przy Stolicy Apostolskiej. Mozaikę wykonała z rodzimych 15.400 chilijskich kamieni artystka Franciszka Claro. Zauważmy, że czarne oczy Madonny i Dzieciątka wykonane są z obsydianu z Wyspy Wielkanocnej. Nad wykonaniem mozaiki artystka pracowała przez dwa lata, zawsze w klimacie modlitwy za ojczyznę i o pokój na świecie, przy cięciu, polerowaniu i klejeniu kamieni, pereł i muszli morskich. Dzieło ma 140 cm wysokości i 110 cm szerokości. Cement użyty jako spoiwo został zmieszany z popiołem setek modlitw napisanych przez Chilijczyków do ich Patronki zwłaszcza podczas odosobnienia i kwarantanny spowodowanych przez pandemię.

Ceremonii błogosławieństwa mozaiki, którą umieszczono na wewnętrznym morze Ogródów Watykańskich, w obecności delegacji Chilijczyków, przewodniczył kard. Giuseppe Bertello OFMConv., archiprezbiter Bazyliki Watykańskiej, w obecności kard. Celestino Aós OFMCap., arcybiskupa Santiago w Chile, oraz biskupa pomocniczego Alberto Lorenzelli, SDB.

o. Szczepan T. Praškiewicz OCD



Poznań: otwarcie obchodów 50 lecia jubileuszu misji karmelitańskich

W niedzielę 20 czerwca, w karmelitańskim sanktuarium św. Józefa w Poznaniu zainaugurowane zostały obchody Jubileuszu 50-lecia misji karmelitańskich w Burundi i Rwandzie.

Tydzień wcześniej zainstalowano w bazylice jubileuszową wystawę misyjną. Od 18 czerwca przed bazyliką wolontariuszki biura misyjnego Ania i Elżbieta prowadziły kiermasz misyjnych pamiątek z Burundi i Rwandy, rozprowadzały publikacje naszych misjonarzy, a przede wszystkim jubileuszowy album misyjny autorstwa o. Macieja Jaworskiego noszący tytuł *Niezwyczajna Historia Zwyczajnej Posługi*.

Dzięki życzliwości o. Andrzeja Guta, przeora klasztoru w Kluszkowcach, w sobotę 19 czerwca wyruszyła wraz z br. Ryszardem Żakiem z Kluszkowiec pielgrzymka jubileuszowa. Wiodła ona od Matki Bożej Szkaplerznej w Sanktuarium czerneńskim, przez Kraków, do św. Józefa w karmelitańskiej bazylice w Poznaniu. Jej przewodnikiem był o. Benedykt Belgrau i o. Paweł Urbańczyk. Wśród dwudziestu pielgrzymów znaleźli się nie tylko misjonarze lecz także Mariola Michaldo, sekretarka biura misyjnego, wieloletni sekretarz misji o. Anastazy Gęgotek, wolontariuszki i animatorki misyjne Wanda Bigaj, Janina Uziel, Maria Kluk oraz dobrodziej misji o. Benedykt Belgrau i Mieczysław Dopart. W ślad za nami podążali samochodem z bagażami nasi filmowcy Krzysztof Kamiński i Patrycja Iglar. Autokar, a raczej bus – przy 35 stopniowej temperaturze na zewnątrz i słabej klimatyzacji, tworzył afrykańską atmosferę i temperaturę wewnątrz. Pot lał się strumieniami... Była to prawdziwie afrykańska pogoda i afrykańskie warunki, ale o chorych misjonarzy troszczyła się z istic macierzyńskim sercem s. Anna Leszczuk, pielęgniarka. Wszyscy przeżyli i szczęśliwie dotarli do celu.



Przyjął nas z otwartym sercem i wielką życzliwością kustosz bazyliki św. Józefa i przeor klasztoru karmelitańskiego o. Kamil Strójwąg. Z podobną życzliwością i wielkoduszością zostaliśmy przyjęci przez br. Mariana u Księży Chrystusowców na Ostrowie Tumskim.

Uroczystej Eucharystii przewodniczył Prowincjał Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych, wieloletni misjonarz w Afryce o. Jan Piotr Malicki.

We Mszy świętej koncelebrowanej uczestniczyło czterech misjonarzy z misyjnej grupy fundacyjnej: o. Jan Kanty Stasiński, o. Sylwan Zieliński, o. Kamil Ratajczak oraz o. Eliaż Trybała. Koncelebrowali także misjonarze przebywający obecnie w Polsce: o. Józef Trybała, o. Bartłomiej Kurzyniec, o. Sylwester Potoczny, o. Paweł Urbańczyk, o. Jan Krawczyk, br. Ryszard Żak. W koncelebrze uczestniczyli kapłani konwentu poznańskiego, warszawskiego oraz o. Krzysztof Górski, przeor klasztoru w Przemyślu i o. Karol Milewski z klasztoru na Górze Karmel w Izraelu. W uroczystej Mszy świętej, obok licznie zgromadzonych misjonarzy, sióstr zakonnych (Karmelitanek Dzieciątka Jezus z Sosnowca i Puszczykowa) oraz świeckich pracujących na misjach, uczestniczyło wielu współpracowników i dobrodziejów misji, którzy duchowo i materialnie wspierają karmelitańską posługę misyjną w Afryce. Wszyscy, którzy nie mogli przybyć do Poznania łączyli się z nami duchowo i mieli możliwość oglądania wydarzenia online.

W naszej modlitwie dziękowaliśmy Bogu za 50 lat misji karmelitańskich w Burundi i Rwandzie, polecaliśmy Jego Miłosierdziu zmarłych misjonarzy i misjonarki, prosiliśmy o opiekę św. Józefa dla nowo powstałego Wikariatu Regionalnego w Burundi i Rwandzie oraz upraszaliśmy Bożego błogosławieństwa i opieki św. Józefa dla wszystkich przyjaciół i dobrodziejów misji. Sami misjonarze natomiast błagali o uzdrowienie za przyczyną św. Józefa dla o. Benedykta Belgraua – przewodnika pielgrzymki, o. Sylwestra Potocznego, o uzdrowienie dla Ewy i Kingi – dobrodziejek misji.

Naszą modlitwę wspomagały i ożywiały pieśni w wykonaniu p. organisty mgr Roberta Hauptmanna i scholi *Silentium* bazyliki św. Józefa. Hymnem przewodnim i ozdobą naszej modlitwy była pieśń jubileuszowa skomponowana do słów św. Teresy od Dzieciątka Jezus, „By Jezus znany i kochany był” a wykonywana przez P. Katarzynę Chęsy Zajc z Częstochowy.

W homilii o. Jan Kanty Stasiński przypomniał początki misyjnej posługi karmelitów bosych w Burundi, podkreślając jednocześnie wartość odwagi i męstwa w walce ze słabością i lękiem. To właśnie dzięki tym cnotom misjonarze potrafili przezwyciężyć swoje obawy i naturalny lęk, by krzewić wiarę w moc Jezusa Zmartwychwstałego na nieznanym oraz obcym kulturowo i językowo terenie Afryki. Kaznodzieja zazna-
czył też, że głoszenie Słowa przez pierwszych misjonarzy od samego początku padało na podatny grunt, przygotowany przez naturalne wierzenia ludów zamieszkujących tereny obecnej Rwandy i Burundi, którzy wyznawali wiarę w Jedyne Boga, nazywanego przez nich Imana.



Na zakończenie Eucharystii o. Piotr Jackowski, prowincjał Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych zawierzył w uroczystym akcie oddania, całe dzieło misyjne, wszystkich misjonarzy oraz przyszłość Karmelu w Afryce opiece i wstawiennictwu św. Józefa.

Akt ofiarowania misji św. Józefowi

Św. Józefie Opiekunie Jezusa Chrystusa i Oblubieńcze Maryi Dziewicy! Tobie Bóg powierzył Syna Bożego! Tobie zaufała Maryja. Z Tobą Chrystus Pan stał się człowiekiem. Dziś i my sami przychodzimy do Ciebie z ufnością!

Pragniemy Ci podziękować za 50 lat Twojej opieki nad naszymi misjami karmelitańskimi w Burundi i Rwandzie. Pragniemy Ci podziękować za Twoją ojcowską opiekę nad naszymi misjonarzami, braćmi Afrykańczykami, przyjaciółmi i współpracownikami misji. Przez cały ten czas bronileś ich w niebezpieczeństwach, byłeś im wzorem życia duchowego i apostolskiego, uczyłeś ich pokory i twórczej odwagi, życia w ukryciu i gorliwości o zbawienie dusz. Spójrz dziś łaskawie na klęczących u Twoich stóp Jezusowych misjonarzy oraz tych którzy duchowo są z nimi zjednoczeni.

Pragniemy na nowo powierzyć się Twojej opiece i zawierzyć Tobie nasze misje, życie naszych misjonarzy i serca naszych braci Afrykańczyków, którzy podejmują odpowiedzialność za dalsze dzieje misyjnego trudu. Ty sam przeżyłeś wiele rozczarowań i tajemniczych wydarzeń. Godziłeś się jednak ze swoją historią, umiałeś rezygnować ze swoich oczekiwań i akceptowałeś drogę, po której prowadził cię Bóg. Nie byłeś człowiekiem biernie zrezygnowanym, lecz mężnie zmagającym się z przeciwnościami. Nie ulegałeś lękom, lecz z męstwem pełnym nadziei pokonywałeś piętrzące się przeszkody. Ucz nas św. Józefie twórczej odwagi w obliczu trudności, byśmy nie uciekali z pola walki, lecz zdobywali się na twórczą wiarę w obliczu problemów.

Przez minionych 50 lat uczyłeś takiej postawy naszych misjonarzy i afrykańskich współbraci, gdy byli po wiele razy zmuszani do opuszczenia Burundi i Rwandy z powodu wojny, nienawiści, prześladowań czy nędzy. Tak jak ty, nosili oni w sercu pragnienie by Jezus była znany i kochany. Uproś nam u Boga tę łaskę, byśmy jak Ty strzegli z całych sił naszego skarbu wiary, którym jest Jezus i Maryja. Byśmy za Twoim wzorem bronili, chronili i otaczali wciąż Syna Bożego i Jego Matkę Maryję. W zjednoczeniu z Pasterzami Kościoła i Zakonu karmelitańskiego w Burundi i Rwandzie, zawierzamy Tobie i Maryi Matce Słowa, Królowej Pokoju, Kościół w obu tych krajach, wszystkie diecezje i wszystkie parafie w których żyją i pracują nasi współbracia. Wyjednaj im tę łaskę by stawali się mistrzami duchowymi i przewodnikami wiary dla innych. Zawierzamy Twojej opiece św. Józefie narody tych krain, przywódców i wszystkich rządzących. Uproś dla nich upragniony trwały pokój i zgodę. Zawierzamy Twojej opiece naszych katechistów, katechumenów i neofitów – wyjednaj im łaskę poznania prawdziwej wiary w Jezusa Chrystusa, ukochania jej i dzielenia się nią z innymi.

Zawierzamy Ci dziś nas samych, nasze domy rekolekcyjne, domy studiów i parafie z wszystkimi stacjami misyjnymi w obu pięknych krajach Burundi i Rwandy. Zawierzamy Ci wszystkich naszych afrykańskich braci, którym przekazaliśmy skarb wiary i wprowadzili do ziemi Karmelu. Teraz oni przejmują odpowiedzialność za dalsze dzieło głoszenia wiary i karmelitańskiego życia na kontynencie afrykańskim. Bądź im obrońcą i opiekunem, przewodnikiem i wychowawcą by stawali się dla innych karmelitańskimi misjonarzami. Św. Józefie troskliwy Obrońco Chrystusa, spraw byśmy podejmowali odpowiedzialnie troskę o te nowe powołania, nie zatrzymywali ich dla siebie, lecz czynili ich uczniami Chrystusa. Przynoszą oni s sobą tajemnicę i zupełną nowość. Dopomóż nam byśmy pomagali im stawiać się coraz bardziej zdolnymi do samodzielnego kroczenia po drogach życia duchowego i karmelitańskiego. Wstawiaj się za nami przed Bogiem byśmy dla każdego byli tak jak Ty dla nas, cieniem Ojca niebieskiego.

Spójrz św. Józefie na misjonarzy, kapłanów, braci, siostry zakonne i świeckich, którzy opuszczają swój kraj rodzinny by głosić Ewangelię aż po krańce świata. Bądź im obrońcą i opiekunem, umocnieniem i ratunkiem przed upadkiem. Prowadź ich. Podnoś na duchu. Oświecaj swoim przykładem i wspieraj potężnym wstawiennictwem. Uproś im zdrowie i siły do życia i dalszego posługiwania. Zawierzamy Tobie św. Józefie wszystkich którzy cierpią z powodu braku pracy i środków do życia, którym brak dobrej edukacji i miłości. Spraw by nasi misjonarze byli uważni na ich potrzeby i dzielili się tym co otrzymują od przyjaciół i dobrodziejów. Zawierzamy Tobie św. Józefie wszystkie nasze wysiłki by Jezus był znany i kochany. Przyjdź z pomocą tym którzy upadają i pragną się podnieść. Uzdrawiaj rany tych, którzy cierpieli i nadal cierpią na tej ziemi. Zachowaj wszystkich Burundyjczyków i Rwandyjczyków w łasce i pokoju. O święty Józefie, okaż się ojcem także i nam. Prowadź nas na drodze życia.

Wyjednaj nam łaskę, miłosierdzie i odwagę. Broń nas od wszelkiego zła teraz i w godzinę naszej śmierci. Amen

Po zakończonych uroczystościach zaproszeni goście udali się na posiłek do klasztornych ogrodów. Obiad z dwóch dań, przygotowany przez ekonoma klasztoru br. Grzegorza Lokszejna, wspólnie z panie kucharki spożywaliśmy pod niskopiennymi jabłoniemi, dającymi upragniony cień i miły chłodek. Na obiad serwowano chłodnik litewski, kaszę i gulasz oraz ogórki małosolne. Do picia podano tajemniczy napój karmelitański według poznańskiej receptury a na deser ciastka, kawę i herbatę.



W braterskiej i przepełnionej wdzięcznością za dar misji atmosferze, o. Jan Piotr Malicki poprowadził spotkanie z o. Sylwanem Zielińskim, autorem wspomnień misyjnych „Posyłam Was”. Na zakończenie spotkania o. Jan Ewangelista, sekretarz misji, zaprezentował album jubileuszowy *Niezwykła historia zwyczajnej posługi* z pięknymi zdjęciami z Afryki i tekstem misjonarza o. Macieja Jaworskiego, wydany przez wydawnictwo Pawła Zarzyckiego z Warszawy. Każdy z uczestników otrzymał go w darze od misjonarzy. Przy afrykańskiej muzyce spotkanie przeciągnęło się aż do godzin wieczornych.

Za wielką życzliwość i gościnność pragnę podziękować o. Janowi Piotrowi Malickiemu prowincjałowi, o. Kamilowi Strójwowski, przeorowi poznańskiemu i wspólnocie, br. Grzegorzowi oraz tym wszystkim którzy przyczynili się do zorganizowania tego wydarzenia.

Spotkanie w Poznaniu rozpoczęło dziękczynienie wielkiego jubileuszu, którego kolejnym etapem już za niecały miesiąc będzie spotkanie Rodziny Szkaplerznej w dniu 17 lipca w Czernej, podczas którego uroczystą Eucharystię będzie celebrował ks. Bp Jerzy Mazur – przewodniczący misyjnej komisji Episkopatu Polski, który wraz z o. Piotrem Jackowskim, prowincjałem Prowincji Krakowskiej zawierzy misjonarzy i misje Matce Bożej Szkaplerznej.

O. Jan Ewangelista Krawczyk OCD

Posłuchaj Pieśni Jubileuszowej na 50 lecie Misji Karmelitańskich

Kazanie o. Jana Kantego Stasińskiego podczas mszy św. Jubileuszowej 50 lecia Misji Karmelitańskich

Umilowani w Chrystusie, Bracia i Siostry

W dzisiejszej Ewangelii świętej słyszeliśmy słowa Chrystusa, pewien wyrzut wobec Apostołów: „Czemu bojaźliwi jesteście?” Mieć lęk to jest normalne uczucie, które często u człowieka się pojawia, ale bojaźń, strach to nie jest tylko uczucie, to jest pójście za tym uczuciem wbrew temu, co się powinno robić.

Najmilsi, myślę, że ta sprawa jest ważna, jeżeli przypominamy sobie o sprawach misyjnych, żeby unikać lęku.

Przyznam się, że mam bardzo wielkie opory, strach, lęk, ale nie chciałbym zgrzeszyć lękiem i jeśli mi przyszło mówić homilię wobec takiego areopagu karmelitów i dystyngowanych gości, to niech Pan Bóg da mi siłę, żebym mógł wypowiedzieć to, [...] co dotyczy sytuacji, którą dzisiaj w tej Mszy Świętej przeżywamy w 50 lecie naszej misji karmelitańskiej w Afryce, w [Burundi i] Rwandzie.

Bracia i siostry [...], ten jubileusz 50-lecia obchodzony dzisiaj powinien być jubileuszem 100-lecia, bo ta myśl, aby Karmelici wyjechali na misję jako zorganizowana grupa, bo jednostki wyjeżdżały wcześniej, pojawiła się o wiele wcześniej. Ta myśl powstała dla uczczenia 50 rocznicy odrodzenia prowincji polskiej karmelitów [bosych]. Teraz są dwie prowincje, ale 50 lat temu było nas o wiele mniej, była też tylko jedna prowincja karmelitów, która później została podzielona na dwie, obecnie jest prowincja krakowska i warszawska, do której należymy. Dzisiaj mamy wielu gości z prowincji krakowskiej. Powstała myśl wyraził ojciec Leonard od Męki Pańskiej, który nas na misję poprowadził, który z nami pojechał, któremu zawdzięczamy [to], że zaczęliśmy. To był człowiek z jednej strony święty, z drugiej bardzo pracowity. Miał trudności, jeżeli chodzi o kontakt z ludźmi, ale ten kontakt potrafił bardzo dobrze wykorzystywać, bano się go wysłać na misję, przełożeni w pierwszym momencie ulegli strachowi, właściwie nie chcieli, aby ojciec Leonard jechał z nami, jednak bez niego to wszystko byłoby niemożliwe. Był naprawdę święty. On jako ksiądz wyświęcony w 1938 r. był spowiednikiem młodego Karola Wojtyły. Karol Wojtyła napisał kilka, kilkanaście listów do ojca Leonarda, dziękując mu. Cieszę się, że ojciec Leonard był także moim spowiednikiem, gdy byłem tutaj w Poznaniu, gdy nie wiedziałem jeszcze, że będę zakonnikiem. Ojciec Leonard zorganizował tutaj chór mariańskiego śpiewu, który dużo dobrego zrobił, a gdy został mianowany odpowiedzialnym za wyjazd na misję, to zrobił rzeczy niesamowite, wykonał ogromną pracę, a był już wtedy schorowany. To był człowiek, który umiał walczyć, z gnębiącym go czasem lękiem. Miałem możliwość wielokrotnie z nim rozmawiać. Dziękujemy Panu Bogu, żeśmy dzięki niemu wyjechali. Wszyscy mieliśmy pewne opory, on nie miał oporów co do wyjazdu, ale miał opory w stosunku co do tego, że nas karmelitów [bosych] jest tak mało. [Mówiono pokątnie], że jeśli wyjedzie grupa od 10 do 12 osób, to będzie to wykrwawienie prowincji. Wyjechało dokładnie 11. Pewien inteligentny człowiek wymyślił dobre powiedzenie, które głosiło, że to będzie pierwszy rozbiór polskiej prowincji karmelitów za czasów Remigiusza I Wielkiego, bo przełożony był wysokiego wzrostu.

W każdym razie wyjechaliśmy. Zgłosiło się na początku tylko kilku, ja się nie zgłosiłem, chociaż byłem za misjami. Byliśmy odizolowani, ja byłem bardzo mało zorientowany na potrzeby świata, na potrzeby kościoła na misjach, uważałem, że misje będą czymś dobrym dla karmelitów. Czulem się tutaj bardzo dobrze w moim rodzinnym Poznaniu. Przed samym wyjściem tutaj na Msze Świętą ojciec Kamil, który siedzi tutaj obok mnie, Poznaniak, mówił: „właściwie nas z Poznania było trzech maludów”, bo był też trzeci ojciec Kasjan, który już zmarł i jest w niebie. Byliśmy maludami, a inni to byli ludzie normalnego wzrostu.

Wyjechaliśmy. Ojciec Leonard tak to zorganizował, że jedynie można mu zazdrościć jego gorliwości i umiejętności. Po drodze byliśmy też na osobnej audyencji u Ojca Świętego Pawła VI, ja tam popełniłem



pewną niestosowność, nie wolno było wносить magnetofonów, nam natomiast podarowano niewielkie magnetofony przed wyjazdem i ja go wziąłem pod płaszcz zakonny, tak że Ojca Świętego nagrałem. Ojciec święty zapytał po polsku: „umiecie mówić po Włochy?”, bo znał trochę język polski, bo był sekretarzem nuncjatury. I takie zdanie się nagrało, potem ta kaseta mi zginęła.

Przejdźmy do treści, do części właściwej. Karmelici [po 10 latach pracy w Burundi musieli się przenieść do] Rwandy. Oba kraje [leżą] w centrum Afryki, nazwane Szwajcarią Afryki ze względu na swoje piękno. Gdy była u nas Ewa Szumańska ta od Pamiętnika młodej lekarki, to powiedziała, że nigdzie nie widziała tak pięknej Afryki jak tam, a była w Afryce w dziewięciu innych krajach. Jednak najważniejsi są ludzie. Jest taka zła opinia zwłaszcza o Rwandzie i Burundi, były tutaj wielkie zamieszki polityczne, które powodowały, że ludzie się zabijali. Jednak na ogół ci ludzie są tak kochani i spokojni, że proszę sobie wyobrazić, że Belgowie, bo to była kolonia belgijska razem z Kongo do armii kolonialnej nie brali ludzi z Rwandy ani z Burundi, bo uważali, że to są za spokojni ludzie, więc nie nadają się na żołnierzy. Oni stracili głowę, gdy zostali politycznie zniszczeni, o tym można by dużo mówić, ci ludzie nie zasługują na pogardę. Czasem, kiedy mówię, że byłem w Rwandzie i Burundi, to ludzie mówią, że byłem u tych morderców. Myślę, że w Polsce bardziej byśmy kwalifikowali się na morderców, gdyby wziąć pod uwagę procent ludzi zamordowanych przed urodzeniem, tam tego nie ma wcale, dzięki Bogu.

Tam można było zobaczyć jak człowiek, który nie zna Chrystusa, potrafi czekać na Niego, czekać na Ewangelię. Wierzenia, które występują w Afryce subsaharyjskiej, są niesamowite, tam wszędzie przed chrześcijaństwem panował monoteizm, wiara w Jednego Boga i to nie są żarty. Takie informacje można też znaleźć w Internecie, gdzie kulturoznawcy o tym piszą. To jest rzecz ciekawa, że tam nie było bałwochwalstwa, co było częste na przykład w krajach azjatyckich czy amerykańskich przed chrześcijaństwem, gdzie były różne totemy czy jakieś wyobrażenia Boga. Znaczący temat [...] uważają, że tak czystego monoteizmu, jak tam nie było nigdzie.

Niektórzy mówią, że dzięki Bogu wśród misjonarzy działających w tamtym miejscu byli Ojcowie Biali, którzy w Polsce mają swój klasztor w Lublinie, ich zgromadzenie założył kardynał Lavigerie. Byli bardzo dobrze przygotowani, byli po doktoratach z kulturoznawstwa, rejestrowali mieszkańców tamtych okolic, zwłaszcza ojciec Bernard Holenderczyk robił cuda. Mieszkańcy byli analfabetami, a on zbierał niesamowite materiały poprzez nagrywanie przysłów, nazw, opowiadań. Tam żyją ludzie, którzy wierzą w Jednego Boga i wiedzą, że jest to dobry Pan, który daje życie, który wszystko stworzył. Mówią o tym ich przysłowia, a jest ich cała masa. U tych ludzi nie było niestety wiary w życie pozagrobowe. Wierzyli, że człowiek czymś jest po śmierci, że jest jakimś duchem, że źli ludzie potem są złymi duchami i ludziom dokuczają. Istnieje pewne niebezpieczeństwo, że te duchy staną się zaczątkami wielobóstwa.

W starożytności, przed Chrystusem Panem żył w Neapolu pewien poeta, Rzymianin, który powiedział, że największym producentem wielu bogów jest strach. Chrystus w dzisiejszym czytaniu ostrzega nas przed uleganiem strachowi. Strach może stać się niebezpieczny i zagrozić także monoteizmowi u tych prostych ludzi i temu się przeciwstawia chrześcijaństwo, wskazując na to, że Bóg jest dobry i daje życie i trzeba Go czcić, bo tam nie było czczenia Boga, raczej podchlebiano złym duchom i mogłoby dojść do tego, że te złe duchy zajęłyby miejsce Boga.

Jakie są konsekwencje misji, dla nas, dla Kościoła, dla [nas tu] zgromadzonych? Wniosek jest taki, że nie trzeba się kierować strachem. Dla misjonarza ważną rzeczą jest mitygowanie strachu. Istnieje obawa, uczucie obawy, ale uleganie obawie, tak jak Apostołowie w dzisiejszej Ewangelii, którzy nie tylko się bali, którzy powiedzieli do Chrystusa, że Mu na nich nie zależy: „Nauczycielu nic Cię to nie obchodzi, że ginimy?”. To jest grzech strachu. Grzechem nie jest to, że się boją, lecz to, że za tą bojaźnią idą, że narzekają na Chrystusa.

Misjonarze mają walczyć z tym strachem u siebie i innych. Bojaźliwy człowiek może mieć strach przed zrobieniem czegoś, co powinien uczynić i to jest grzech. Jeżeli jest pielęgniarka, która powinna pomagać choremu na covid i boi się, że się zarazi i przez ten strach nie wypełni swojej powinności, to ulega strachowi, a jeżeli mimo że ma strach robi to, co powinna, to jest w porządku. Myślę, że sytuacja na misjach może nam to przypominać, żebyśmy nie naśladowali Apostołów w tym zachowaniu cytowanym przez dzisiejszą Ewangelię, ale żebyśmy pamiętali słowa Chrystusa z Ewangelii św. Marka pochodzące najprawdopodobniej z chwili przed Wniebowstąpieniem Chrystusa: „Idźcie na cały świat, głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu”.

Szczęść Boże!

„Kierunek Józef” – Spotkanie Braci obu Prowincji w Gorzędzieju

„Kierunek Józef” to temat tegorocznego Spotkania Braci, które odbyło się w Gorzędzieju od 21-24 czerwca. W bieżącym roku gospodarzem spotkania braci obu prowincji karmelitów bosych była Prowincja Warszawska. Pierwszego dnia po śniadaniu rozpoczęliśmy pracę w grupach dzieląc się przemyśleniami nad „Istotą życia brata” - jak zareklamować braterską codzienność. Po przerwie, o godz. 15.00 konferencję o oddziaływaniu św. Józefa w życiu wygłosił nam o. Jarosław Górka - proboszcz i kustosz gorzędziejskiego Sanktuarium. Na zakończenie dnia wspólne ognisko, śpiewy i zabawa do białego rana.



Kolejnego dnia po mszy św. i modlitwie brewiarzowej w Sanktuarium św. Wojciecha ruszyliśmy w kierunku Kościerzyny, gdzie zwiedzaliśmy Muzeum Kolejnictwa. Obfity obiad zjedliśmy w kaszubskiej karczmie, a po nim poszliśmy na spacer połączony ze zwiedzaniem Kaszubskiego Parku Etnograficznego im. Teodory i Izidora Gułowskich we Wdzydzach. Kilka kroków od skansenu rozpościerało się jezioro Radłone, nad którym spędziliśmy kolejne kilka godzin. Każdy znalazł coś dla siebie: wśród wielu atrakcji była wieża widokowa, kąpiele w jeziorze oraz rowery wodne. Jak wszystko co dobre i nasz dzień rekreacji dobiegał końca. W drodze powrotnej odwiedziliśmy braci w Drzewinie.

Bardzo dziękuję wspólnocie z Gorzędzieja za braterskie przyjęcie naszej grupy. Wszystkim braciom z obu prowincji dziękuję za otwartość, elastyczność i chęć do wspólnego dzielenia czasu i wzajemnego ubogacania się w powołaniu.

Br. Grzegorz Lokszejn OCD

Modlitwa za śp. Ojca Józefa Synowca w Wikariacie OCD w Białorusi

14 czerwca w kościele św. Andrzeja Apostoła w Naroczy, zebrali się bracia karmelici bosi z wszystkich klasztorów w Białorusi, a także parafianie naroczańscy, na wspólnej Eucharystii w intencji zmarłego ojca Józefa Synowca, który zmarł 9 czerwca 2021 roku w Poznaniu. Śp. ojciec Józef wiele lat spędził na Białorusi, będąc konwentualnym w Sołach, Sylwanowcach, Konstanynowie i Naroczy. Od 1992 roku do 2007 roku o. Józef służył na białoruskiej ziemi jako karmelita bosi i kapłan.

Mszy św. przewodniczył Wikariusz Regionalny OCD w Białorusi o. Piotr Frosztęga. Na początku Mszy św. wszystkich zebranych przywitał o. Paweł Herman, przełożony wspólnoty naroczańskiej. Homilię wygłosił o. Kazimierz Morawski, który najwięcej lat spędził z śp. ojcem Józefem.



O. Kazimierz w swojej homilii, zwrócił uwagę na fakt, że nie ma życia bez śmierci i nie ma śmierci bez życia; że nasze życie zmienia się ale się nie kończy, a Zmartwychwstały Pan Jezus, Zwycięzca śmierci, jest potwierdzeniem tejże prawdy. Kaznodzieja przywołał również duchowe i ludzkie rysy śp. ojca Józefa, który z wielką pobożnością celebrował Msze święte, inne sakramenty i zawsze był wierny modlitwie. Również w braterskim życiu zawsze starał się i nie bał się: prosić, przepraszać i dziękować. Śp. ojciec Józef miał niezwykajne poczucie humoru, a gościnność i troska o innych, tych którzy potrzebowali pomocy była dla niego priorytetem.

Na zakończenie Mszy św. główny celebrans, o. Piotr Frosztęga, podziękował wszystkim obecnym za przybycie i wspólną modlitwę za śp. ojca Józefa Synowca OCD.

o. Yury Kulai OCD

W Miadziole odbyły się rekolekcje dla chłopców

W gorące letnie dni, od 21 do 24 czerwca w klasztorze ojców Karmelitów Bosych w Miadziole miały miejsce rekolekcje dla chłopców, którzy rozpoznają swoje powołanie.

Aby pomyśleć nad ważnymi dla każdego młodego człowieka tematami, związanymi z wyborem dalszej życiowej drogi, w duchownych praktykach wzięli udział chłopcy z karmelitańskich parafii.

Czas rekolekcji w miadziolskim Karmelu był wypełniony modlitwą i konferencjami, pracą i odpoczynkiem. Dusze odświeżała modlitwa i rozważanie nad Bożym Słowem, o od słonecznego żaru ratowały kąpiele w naroczańskich jeziorach.

W centrum każdego dnia rekolekcji była Eucharystia i wspólna modlitwa Liturgii Godzin. Podczas tematycznych konferencji młodzi ludzie, z pomocą duchownego kierownika, rozważali nad wyborem życiowej drogi razem ze św. Józefem. Nie pozostał również bez uwagi temat modlitwy w codziennym życiu chrześcijanina.



Podczas rekolekcji miadziolską wspólnotę karmelitów odwiedził o. Piotr Frosztęga OCD, Wikariusz Regionalny OCD w Białorusi. Na wspólnym śniadaniu o. Piotr miał możliwość poznania uczestników rekolekcji i skierowania do nich słów zachęty, by byli otwarci na działanie Ducha Św.

Każdy rekolekcyjny dzień w miadziolskim karmelu kończył się adoracją Najświętszego Sakramentu, który jest dla nas Chlebem na życie wieczne.

Rekolekcje zakończyły się w Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela – człowieka, który odkrył powołanie, by być Poprzednikiem Chrystusa, i dlatego razem z Najświętszą Maryją Panną jest wspaniałym wzorem i orędownikiem dla wszystkich powołanych.

Tłumaczenie z catholic.by

Ś. P. Ojciec Józef od Ducha Świętego OCD (Józef Synowiec) 1936-2021

Dnia 09 czerwca 2021 roku, w klasztorze Karmelitów Bosych w Poznaniu, w wieku 85 lat, w 67 roku życia zakonnego i 56 roku kapłaństwa, po ciężkiej chorobie zmarł o. Józef od Ducha Świętego (Synowiec).

O. Józef od Ducha Świętego (Synowiec) urodził się 07 października 1936 roku w Chełmie Śląskim. Po ukończeniu szkoły podstawowej wstąpił do Niższego Seminarium Karmelitów Bosych w Wadowicach. W roku 1952 wstąpił do Zakonu Karmelitów Bosych otrzymując habit tego Zakonu w klasztorze w Czernej dnia 16 sierpnia 1952 roku. Swoją pierwszą profesję zakonną złożył w Czernej dnia 17 sierpnia 1953 roku, po czym rozpoczął studia filozoficzne w Seminarium zakonnym w Poznaniu, a następnie studia teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Karmelitów Bosych w Krakowie. Dnia 09 listopada 1958 roku złożył swoją profesję uroczystą w klasztorze w Poznaniu. Został wyświęcony na kapłana w Krakowie dnia 22 czerwca 1964 roku z rąk biskupa Juliana Groblickiego.

Po święceniach kapłańskich pracował kolejno w następujących klasztorach: 1964 – Kraków: opiekun chorych, asystent Świeckiego Zakonu Karmelitańskiego; 1966 – Poznań: pomoc w różnych parafiach



miasta; 1968 – Czerna: spowiednik sióstr, rekolekcjonista; 1969 – Lublin: katecheta, spowiednik sióstr, asystent Świeckiego Zakonu Karmelitańskiego; 1971 – Łódź: wikariusz parafialny, opiekun chorych; 1980 – Kluszkowce: wikariusz parafialny, katecheta; 1981 – Wrocław: katecheta, ekonom klasztoru; 1986 – Lublin: katecheta, asystent Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych; 1988 – Warszawa: katecheta.

Od roku 1991 o. Józef rozpoczął swoją przygodę duszpasterską w Republice Białorusi, gdzie odradzały się powoli struktury Kościoła Katolickiego po okresie głębokiego komunizmu. Pracował w karmelitańskich placówkach na Białorusi: w Gudogaju, Konstantynowie, Sołach, Sylwanowcach i Naroczy. Włączył się z zapałem i gorliwością w dzieło ewangelizacji dzieci i młodzieży, prowadzone często w niełatwych prowizorycznych warunkach bytowych. Miał także duży wkład w trudnym procesie odbudowy obecności Karmelitów Bosych na terytorium Białorusi. Jego obecność, otwartość i duszpasterski zapał wywarły wielki wpływ na proces stabilizacji życia karmelitańskich wspólnot.

Po szesnastu latach pracy na Białorusi, w roku 2007, z powodu problemów wizowych zmuszony był powrócić do Polski. Po powrocie przebywał i pracował w klasztorze w Zamartem koło Chojnic. Od roku 2012 aż do śmierci był konwentualnym w

klasztorze Karmelitów Bosych w Poznaniu, gdzie posługiwał w diecezjalnym Sanktuarium św. Józefa.

Pogrzeb o. Józefa odbył się 14 czerwca br., o godz. 11.30, w Sanktuarium Świętego Józefa (Klasztorze Karmelitów Bosych) w Poznaniu. Uroczystościom przewodniczył o. Prowincjał Jan Piotr Malicki OCD.

o. Grzegorz A. Malec OCD

Ś. P. Ojciec Flawiusz od Niep. Serca Maryi OCD (Józef Zawada) 1934-2021

W niedzielę, 27 czerwca 2021 roku, w klasztorze Karmelitów Bosych w Koronie na Florydzie, zmarł ojciec Flawiusz od Niepokalanego Serca Maryi OCD (Józef Zawada).

Józef Zawada urodził się 02 kwietnia 1934 roku w Górecku Kościelnym w diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej. Po ukończeniu szkoły podstawowej wstąpił do Niższego Seminarium Karmelitów Bosych w Wadowicach. W roku 1952 udał się do Czernej, gdzie 20 września rozpoczął nowicjat, przyjął habit karmelitański i otrzymał imię: Flawiusz od Niepokalanego Serca Maryi. Pierwszą profesję zakonną złożył rok później 21 września również w Czernej. Po złożeniu profesji kontynuował naukę w liceum w Poznaniu uwieńczoną maturą w roku 1955. Studia filozoficzne odbywał w Wyższym Seminarium Karmelitów Bosych w Poznaniu, a teologiczne w Krakowie. Dnia 09 listopada 1958 złożył swoje uroczyste śluby zakonne, a 22 czerwca 1964 otrzymał święcenia kapłańskie w Krakowie z rąk bpa Juliana Grobickiego.

Po święceniach został przeniesiony do klasztoru w Lublinie, gdzie odbył studia specjalistyczne z zakresu filozofii przyrody na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Po zakończeniu studiów został skierowany do Wadowic, gdzie w latach 1969-1973 był nauczycielem biologii i chemii w Niższym Seminarium Karmelitów Bosych w Wadowicach.



Po zakończeniu misji nauczyciela przebywał kolejno w klasztorach: Kraków (1973-1976) – był zelatorem misji i duszpasterzem chorych; Wrocław (1976-1981) – był katechetą i ekonomem klasztoru. W roku 1981 został posłany do Stanów Zjednoczonych, gdzie pracował jako duszpasterz Polonii w klasztorze Karmelitów Bosych w Munster w diecezji Gary.

W 1988 Karmelici Bosi z Munster rozpoczęli swoją obecność na Florydzie, w miejscowości Korona (diecezja St. Augustine). Jako pierwszy zakonnik w Koronie zamieszkał o. Flawiusz Zawada, który był praktycznie fundatorem tego miejsca wkładając w nie cały swoje siły, poświęcenie i wielorakie talenty duszpasterskie, budownicze, a nawet kulinarne. Był kustoszem tej nowej placówki i pierwszym jej przełożonym. Dzięki jego zaangażowaniu i osobistemu wysiłkowi powstała przy klasztorze kaplica, a na terenie przyklasztornym, wśród bujnej zieleni zbudowana została, w dużej mierze jego rękami, wielka Droga Krzyżowa, a także Ogród Różańcowy. O. Flawiusz był przez wiele lat duszpasterzem „Towarzystwa Polonia” w Koronie i w Jacksonville.

Zmarł w umiłowanym przez siebie klasztorze w Koronie w 87 roku życia, w 68 roku życia zakonnego i w 57 roku kapłaństwa. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 07 lipca 2021 w kaplicy przyklasztornej w Koronie. Ojciec Flawiusz spoczął na cmentarzu w ogrodzie klasztornym.

o. Grzegorz A. Malec OCD

PROWINCJA - SIOSTRY

Ś. P. Siostra Maria Jolanta od Miłości Ukrzyżowanej 1976-2021



Siostra Maria Jolanta od Miłości Ukrzyżowanej (Jolanta Borzestowska) urodziła się w Gdańsku 27 grudnia 1976 roku. Była trzecim dzieckiem z piątki rodzeństwa, miała trzy siostry i brata. Po maturze podjęła studia na Politechnice Gdańskiej na Wydziale Chemii. Wybrała kierunek: biotechnologia leków. W ramach pracy magisterskiej zajęła się badaniami nad lekiem na nowotwór. Tytuł tej pracy, przez dwadzieścia lat jej życia w Karmelu, był powodem radości podczas wielu spotkań z gośćmi w rozmównicy – na naszą prośbę siostra pokornie i z humorem cytowała niezwykle długi i skomplikowany temat swojej magisterki. W skrócie mówiliśmy o nim: „laxi – plaxi”, bo tyle byliśmy w stanie zapamiętać.

Powołanie do Karmelu odkryła na początku studiów, dzięki pismom św. Jana od Krzyża. Podjęła je z ufnością i żarliwie. Zaraz po skończeniu studiów przyjechała do Bornego Sulinowa i zgłosiła się do klasztoru Maryi Matki Pojednania. Została przyjęta i wstąpiła po czterech miesiącach, 15. października 2000 roku. Pierwszą profesję złożyła 7 czerwca 2003 roku, a profesję wieczystą 24 czerwca 2006 roku.

Cechowała ją niezwykła pasja we wszystkim, czego się podejmowała, od ukochanej chemii, poprzez różnorakie prace artystyczne, po prace kuchenne i sprzątaniowe. Była bardzo pomysłowa w rozwiązywaniu rozmaitych problemów technicznych i nie tylko. Nazywałyśmy ją naszym MacGyverem... Całe lata robiła piękne kartki okolicznościowe, wymyślając kolejne wzory, wykonując pracę z wielką precyzją i elegancją. Zajmowała się habitami, szyciem szat liturgicznych, haftem, przez wiele lat służyła wspólnocie jako siostra kołowa. Piekła wyśmienite ciasta, do

których często sama wymyślała recepturę. Goście bardzo sobie cenili te unikalne wypieki, zwłaszcza ciasta kawowe i miętowe. Jej pieczy podlegał w ostatnich latach nowicjat – była socjuszka i mistrzynią nowicjatu. Miała zmysł aktorski i chętnie angażowała się z okazji różnych świąt w przygotowywanie sztuk teatralnych. Towarzyszyła też duchowo przez lata kilku osobom spoza klasztoru, wspierając je i pomagając w kryzysach i rozterkach. Wielki, piękny uśmiech siostry Jolanty pozostanie wyryty w sercach wielu osób, wdzięcznych za jej wierną pamięć i przyjaźń.

Choroba nowotworowa została wykryta w czerwcu 2019 roku od razu jako zagrażająca życiu, ponieważ okazało się, że jest to nowotwór tzw. potrójnie ujemny, bardzo agresywny i źle rokujący... Niemniej lekarze dawali pewne szanse na leczenie, które siostra podjęła z wiarą i pełnym zaangażowaniem. Bardzo chciała żyć, bała się przerzutów i śmierci. Przeszła trzy chemioterapie i trzy operacje. Po ostatniej, w lutym b.r. lekarze zapewnili ją, że odniosła zwycięstwo nad rakiem... Świętowałyśmy we wspólnocie zakończenie leczenia Joli wielką rekreacją. Zorganizowała nam z tej okazji piękny wieczór wspólnotowości. Przygotowała grę w „pytaki”, czyli losowałyśmy po kolei różne pytania i odpowiadałyśmy na nie. Jak się okazało, pomogły nam one jeszcze lepiej poznać się i zrozumieć nawzajem.



W kwietniu tego roku dotarł do nas covid-19. Chorowałyśmy po dwie – trzy siostry, w systemie sztafety. Siostra Jolanta zachorowała jako jedna z ostatnich i przechodziła go w miarę łagodnie. Pod koniec jednak zaczęła się skarżyć na bóle w okolicach łędźwi, a potem w podbrzuszu. Wstępne badanie USG wykazało, że w wątrobie są zaawansowane przerzuty, a stan siostry lekarze określili jako „terminalny”... Kolejne badania pokazały, że rak jest rozsiany... Siostra Jolanta, choć miała wiele planów na najbliższą i dalszą przyszłość, po pierwszym szoku, z wiarą podjęła to wyzwanie. Poszła z wynikami badań pod krzyż i oddała je Jezusowi. Odpowiedź była natychmiastowa... Jezus obdarzył ją łaską głębokiego pokoju i całkowicie zabrał lęk przed śmiercią. Ta łaska odtąd trwale towarzyszyła jej aż do śmierci w cztery tygodnie później. Spędziła je intensywnie, porządkując swoje rzeczy i rozmawiając z siostrami. Drzwi do jej celi były otwarte dla nas o każdej porze, bardzo chciała być z nami jak najwięcej. Opowiadała różne wydarzenia ze swojego życia, i wciąż powtarzała, że możemy z nią rozmawiać o śmierci, bo już się nie boi. Przekazała nam, jakie śpiewy mają być na uroczystości pogrzebowej i jak rozdzielić jej osobiste rzeczy. Przy tym wciąż liczyła na chemię paliatywną, która miała przedłużyć jej życie o kilka miesięcy. Pojechała

na nią do Szczecina 31 maja. Nie pożegnaliśmy jej, bo miała wrócić następnego dnia. Nie wróciła już do klasztoru.

Badania pokazały, że ma złe wyniki i chemia nie może być podana. Lekarze poradzili, by została w szpitalnej „celi” do śmierci, ponieważ była już za słaba na jazdę do hospicjum. Miała pojedynczy pokój, który nazwała „swoim niebem na ziemi”. Po kilku dniach pozwolono naszej siostrze Miriam być przy Joli dniem i nocą, na zmianę z jej rodzoną siostrą Mirosławą, mieszkającą w Szczecinie. Te dni były przepelnione łaską – jak ważne spotkania z mamą, bratem i siostrami – ale i bólem, którego nie dało się całkowicie uśmierzyć. Wiele modlitw odmówiliśmy w klasztorze, towarzysząc duchowo naszej siostrze w odchodzeniu z tego świata... W przeddzień śmierci zapadła w śpiączkę. Jezus zabrał ją w wigilię jej ziemskich imienin, świętowała je już z Nim. Odeszła z uśmiechem na ustach, piękna i pełna pokoju, w obecności siostry Miriam i Mirki, otoczona naszą modlitwą w klasztorze, dnia 14 czerwca 2021 roku, o godzinie 13.50.

Dnia 19 czerwca 2021 roku odbyło się pożegnanie s.Jolanty w naszym klasztorze. Eucharystii o godzinie 12.00 przewodniczył ks. bp Krzysztof Włodarczyk w koncelebrze kilku kapłanów. Homilię wygłosił o. Serafin od Trójcy Świętej. Mówił kerygmatycznie i bardzo osobiście, ponieważ był spowiednikiem s.Jolanty od wstąpienia do śmierci. Nawiązał do pieśni, którą siostra prosiła, byśmy zaśpiewały na jej pogrzebie. Towarzyszyła też jej odchodzeniu:

*W Swe ramiona mnie weź,
mocą Krzyża dodaj sił,
W księgę życia wpisz mnie,
do Swej chwały przyjąć chciej.*

Ojciec Serafin poprowadził ceremonię pogrzebową na naszym przyklasztornym cmentarzu. Licznie przybyli jej krewni, przyjaciele, a także osoby z Bornego Sulinowa. Mimo bólu, udzieliła się nam paschalna radość, odczuliśmy wszyscy, że świętujemy prawdziwe, wyczekiwane i upragnione przez siostrę Jolantę zaślubiny z Oblubieńcem. Wypełniły się słowa psalmu setnego, które nosiła wyryte w sercu: **Jesteśmy Jego własnością.**

PROWINCJA - OCDS

Wybory w olsztyńskiej wspólnotie OCDS



W sobotę 26 czerwca 2021 w olsztyńskiej wspólnotie OCDS, w obecności o. Roberta Marciniaka, odbyły się wybory nowej Rady wspólnoty. Mimo że nieco spóźnione z powodu pandemii, przebiegły jednak wyjątkowo szybko i sprawnie. W wyniku głosowania nową przewodniczącą Rady została Grażyna Smyk, radnymi – Teresa Skomra, Anna Lutyńska i Zofia Bergolc, formatorką – Wiktoria Jamroży. Funkcję skarbnika po raz kolejny wspólnota powierzyła Zofii Bergolc, która sprawuje pieczę nad finansami w Olsztynie już od 16 lat.

Wybory stały się dla członków wspólnoty okazją do spotkania na żywo po raz pierwszy od marca ubiegłego roku. Mimo że przez te wszystkie miesiące wspólnota utrzymywała stały kontakt online i prowadzona była formacja, możliwość spotkania się twarzą w twarz, wspólnego uczestnictwa we Mszy świętej w klasztorze sióstr karmelitanek w Spręcowie i zebrania chociaż na chwilę przy wspólnym stole dostarczyła wszystkim obecnym wiele radości. Po wakacyjnej przerwie spotkania dwa razy w miesiącu, już w trybie offline, zostaną wznowione – o ile nie pogorszy się sytuacja epidemiczna, na co wszyscy mają nadzieję.

Elżbieta Sokołowska OCDS

Między wybraniem i obdarowaniem (czyli o wyborach i przyjmowaniu nowych w Sopocie)

W niedzielę 27 czerwca 2021r. sopocka Wspólnota OCDS przeżywała swoje szczególne święto: nareszcie mogliśmy się spotkać w naszej niewielkiej kaplicy, bo obostrzenia wynikające z pandemii na jakiś czas zostały ograniczone. A poza tym: odwiedził nas o. Delegat (nasz były Asystent), Robert Marciniak OCD, więc powodów do radości było co niemiara. Uczynił to nieprzypadkowo, bowiem przed nami były wybory przekładane już od jesieni na stosowniejszy niepandemiczny czas.

Tego też dnia przyjmowaliśmy Nowych do Wspólnoty: małżonków Małgosię i Rafała z Gdańska oraz Marzenę z Tczewa. To wielka radość dla Wspólnoty, kiedy drogę do niej odnajdują Nowi, nawet jak rozróżniając powołanie, goszczą w niej krótko. Wnoszą do niej swoje pierwsze oczarowanie Karmelem, wielkie pragnienia bycia świętymi i rzetelnego zgłębiania tekstów świętych karmelitańskich, gorliwość na modlitwie – czyli to wszystko, co w nas starszych nieraz zdążyło już przygasnąć i spowszednieć, a co pod ich wpływem na nowo odżywa i płonie.



Pan przygotował dla nas na ten szczególny czas przepiękne Słowo, które o. Delegat poddał wnikliwemu i miłującemu oglądowi: opis uzdrowienia kobiety cierpiącej od 12 lat na krwotok i wskrzeszenia umarłej dziewczynki, córki Jaira. O. Robert pytał: CO zrobić w trudnych sytuacjach, nawet tych po ludzku beznadziejnych? I odpowiadał (niejako z samej głębi naszego Prawa): być blisko i najbliżej Jezusa, nie dyktować Mu warunków, wreszcie samemu być niejako „miłosiernym” względem Niego (gdy to On prosi o konkretną posługę np. we Wspólnocie) i odpowiadać na nią TAK.

I doprecyzowywał: Bóg nie jest aptekarzem z kroplomierzem, który wydziela mało, skąpo i sporadycznie, i tylko na usilną prośbę zainteresowanego. Daje w nadmiarze, często bez miary, hojnie i rozrzutnie... byle tylko była w nas chęć i ochota do brania.

Po Adoracji, Eucharystii i przywołaniu światła Ducha Świętego przystąpiono do wyboru nowej Rady Wspólnoty. Dokonało się to niezwykle szybko i sprawnie. Nową przewodniczącą Wspólnoty została Elżbieta Gojtowska OCDS, a formatorką: Violetta Plichta OCDS. W skład Rady weszli: Gabrysia Żylińska, Bartek Pezowicz i Bożena Juskiewicz-Bednarczyk... Obdarowanych było naprawdę wielu, obdarowujący Jeden Jedyny, Niepowtarzalny, Rozrzutny Bez Miary...

Bożena Juskiewicz-Bednarczyk OCDS

Z OCDS w Łodzi

Ostatni rok był szczególnym wyzwaniem dla członków wspólnoty Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych, którzy przeżywali okres formacji do złożenia przyrzeczeń. Tym bardziej jako Wspólnota OCDS w Łodzi jesteśmy wdzięczni Panu Bogu za dary Ducha Świętego, dzięki którym formujący się członkowie naszej wspólnoty, jak i formatorzy mogli wspólnie wzrastać w wierze i pogłębiać relację z Chrystusem. Owocem łaski, jakiej doświadczyliśmy w tym trudnym czasie, było złożenie 18 kwietnia 2021 roku przyrzeczeń czasowych przez Markitę Gralak.

Natomiast w Święto Wniebowstąpienia Pańskiego 16 maja 2021 roku mogliśmy uczestniczyć w uroczystym złożeniu przyrzeczeń wieczystych przez Małgorzatę Włodarską oraz przyrzeczeń czasowych przez Katarzynę Pawlak. Do naszej wspólnoty po sześciomiesięcznym okresie wstępnej formacji dołączyli czterej nowi członkowie: Laura Bieniek, Joanna i Mariusz Ledzion oraz Jan Jędrzejczak.



Podczas spotkania w czerwcu, po czteroletniej kadencji dotychczasowej rady odbyły się wybory. Na nową przewodniczącą Wspólnoty została wybrana Marianna Jabrzyk, w skład rady weszli: Krystyna Kądziała, Janusz Rokicki i Mateusz Płóciennik. Formatorką została Agata Pastorczak.

Laura Bieniek OCDS

Rekolekcje i przyjęcia członków w konińskiej wspólnotie OCDS

Pod koniec czerwca br. konińska wspólnota OCDS odbyła swoje coroczne rekolekcje. Tematem przewodnim była duchowość karmelitańska w życiu osób świeckich. Rekolekcje prowadził asystent wspólnoty ojciec Aleksander Szczukiecki OCD. Wspaniałe miejsce w klasztorze sióstr Anuncjatek w lesie grąblińskim k. Lichenia dało nam piękną przestrzeń wyciszenia się oraz rozważania w ciszy własnej wiary i relacji z Bogiem.



Rekolekcje wspólnoty były również dobrą okazją do uroczystego przyjęcia członków nadzwyczajnych: czcigodnego prał. ks. Józefa Wysockiego oraz małżonków Patrycję i Łukasza Czarcińskich. Ojciec Rekolekcyjista uroczyście odczytał akty przyjęć podczas koncelebrowanej Eucharystii. Poinformował też, że do wspólnoty została przyjęta Iwona od św. Teresy od Dzieciątka Jezus (Frątczak), która z wielką radością przeżywała ten dzień. Rekolekcje były piękną okazją pogłębienia relacji z Bogiem i Maryją, a w modlitwach i wspólnotowych śpiewach *Salve Regina* i *Flos Carmeli* wszyscy wyrażali swoją wspólnotową więź z Karmelem. Była cisza, konferencje, modlitwa, ale też dużo wzajemnej życzliwości i wzruszeń. Bogu niech będą dzięki za ten czas!

Ewelina Trzos OCDS

Rekolekcje wspólnoty OCDS ze Szczecina

W dniach 14-16 maja 2021r. szczecińska wspólnota OCDS odbyła swoje doroczne rekolekcje, podobnie jak w roku ubiegłym, w Łukęcinie, nad Bałtykiem, w gościnnym klasztorze ojców Paulinów, w aurze sprzyjającej skupieniu i kontemplacji.

Codziennie uczestniczyliśmy w Eucharystii w kaplicy klasztornej, odmawialiśmy wspólnie jutrznię, Regina Coeli, nieszpory ze śpiewem Salve Regina, Litanię Loretańską i kompletę. W piątek i sobotę odbyły się adoracje Najświętszego Sakramentu w ciszy. W czasie wolnym można było skorzystać z Sakramentu Pojednania lub rozmowy z ojcami. Podczas posiłków spożywanych w ciszy towarzyszyły nam nagrania z pism świętych Karmelu i o tematyce bliskiej dla duchowości karmelitańskiej.

W piątek wieczorem obejrzelśmy wartościowy i poruszający film dokumentalny o trudnych zmaganiach z prześladowcami o. karmelity Romualda Warakomskiego pt. „Wileński wybawiciel.”



W sobotę 15 maja w czasie wolnym, ciesząc się sprzyjającą pogodą, wspólnota udała się na spacer nad brzegiem morza, gdzie odmówiliśmy koronkę do Bożego Miłosierdzia. W niedzielę Wniebowstąpienia Pańskiego, podczas uroczystej Mszy Świętej w intencji nowych powołań do wszystkich gałęzi Karmelu, członkowie wspólnoty odnowili przyrzeczenia.

Nowy asystent wspólnoty, ojciec Krzysztof Pawłowski OCD, wygłosił łącznie cztery konferencje, które wzbogaciły naszą wiedzę na temat duchowego rozwoju oraz życia i doktryny świętej Teresy od Dzieciątka Jezus i świętej Elżbiety od Trójcy Przenajświętszej, zachęcając nas do podjęcia nowych wyzwań duchowych. W konferencjach o ofiarowaniu się świętej Teresy z Lisieux Miłości Miłosierniej poznaliśmy towarzyszącą tej duchowej drodze chronologię etapów życia duchowego świętej, jej potknięcia i trudności, które to pozwoliły jej zrozumieć, że jako grzesznik może polegać na Bożej miłości i odrzucić iluzję własnej doskonałości. Ojciec Krzysztof precyzyjnie ukazał nam proces jakim jest droga świętej Teresy od Dzieciątka Jezus oraz, że odkrycie, że Bóg jest Miłością Miłosierną jest najważniejszym zadaniem w życiu, a droga do niego prowadzi przez zaufanie. Ostatnia konferencja poświęcona była obecności Bożej na podstawie pism świętej Elżbiety od Trójcy Przenajświętszej. Rekolekcje zakończyły słowa utwierdzające nas w prawdzie, że Bóg jest obecny wszędzie, a duchowość karmelitańska nie zależy od czynników zewnętrznych i nie ogranicza się do murów klasztornych.

W rekolekcjach towarzyszył nam również nasz poprzedni wieloletni asystent ojciec profesor Placyd Ogórek OCD, którego wciąż traktujemy jako naszego duchowego opiekuna. Byliśmy bardzo szczęśliwi mogąc cieszyć się jego obecnością, wspólnymi rozmowami i wspólnie spędzonym czasem.

Przed wyjazdem i niedzielnym spacerem nad morzem podsumowaliśmy rekolekcje dzieląc się doświadczeniami i owocami tego czasu.

Anna Kricka OCDS

Przyrzeczenia we wspólnocie OCDS w Gorzowie Wielkopolskim

W dniu 29 maja 2021 roku we Wspólnocie Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych pw. św. Teresy od Jezusa w Gorzowie Wielkopolskim radowaliśmy się podwójnym świętem: złożenia przyrzeczeń definitywnych przez Annę Jarczak (od Jezusa) oraz czasowych przez Barbarę Furede (od Krzyża).



Przyrzeczenia zostały przyjęte przez Asystenta Wspólnoty, o. Mariusza Jaszcyszyna OCD z Zakonu Karmelitów Bosych w Poznaniu. Wydarzenie miało miejsce w przeddzień uroczystości Najświętszej Trójcy.

Serdecznie gratulujemy naszym siostram oraz życzymy obfitego błogosławieństwa Bożego i nieustannej pomocy Najświętszej Maryi Panny - Królowej Karmelu na drodze codziennego wypełniania podjętych zobowiązań.

Natalia Harewska OCDS

Poznańska modlitwa uwielbienia OCDS w plenerze

W ostatnią sobotę maja br. – w dzień poświęcony Najświętszej Maryi Pannie, poznańska Wspólnota OCDS pragnęła spędzić w plenerze na modlitwie uwielbienia, wielbiąc Pana za dzieło stworzenia, w Parku Krajobrazowym położonym blisko Poznania – w Puszczy Zielonka. Jednocześnie (zachowując przepisy sanitarne) jak co roku w okresie wiosenno-letnim pragnęliśmy poznać kolejne znaczące dla kultury chrześcijańskiej kościoły Wielkopolski i zapoznać się z ich codzienną pracą duszpasterską. Dzięki tym wyjazdom uświadomiliśmy sobie, że w wiejskich parafiach Kościół nadal jest inspiratorem wielu poczyną: współorganizuje życie codzienne ludności, troszczy się nie tylko o restaurację i konserwację powierzonych świątyń, ale także promieniuje na okolicę kulturą otoczenia, zielonym ładem wokół budynków i pietyzmem wobec dokonań poprzednich pokoleń.

Wybraliśmy dwie perełki – dwa zabytkowe kościoły z XVII i XVIII w. w Kicinie i w Wierzenicy, które znajdują się na Szlaku Kościołów Drewnianych wokół Puszczy Zielonka. Królowa Karmelu zadbała, o to byśmy z Jej Synem spotkali się nie tylko w urokliwych kościołach, ale także na modlitwie, którą nam zaoferowali kapłani posługujący w tych świątyniach. Co prawda nie mogli zaprosić nas do udziału we Mszy Świętej, ponieważ były zarezerwowane dla dzieci pierwszokomunijnych, ale okazali nam staropolską gościnność i nie kryli radości ze spontanicznej rozmowy. W Kicinie sprawiliśmy niespodziankę rezydującemu przy parafii ks. emerytowi – Jerzemu Stachowiakowi, który w imieniu nieobecnego ks. Proboszcza Mariana Sikory pełnił rolę gospodarza. Ks. Stachowiak nie krył wzruszenia, ponieważ habit naszego kleryka Piotra Mikołajczyka, przypomniał mu lata chłopięce, kiedy w drodze do szkoły w Poznaniu zatrzymywał się w kościele oo. Karmelitów Bosych na krótką adorację Najświętszego Sakramentu. Teraz z dumą pokazywał rezultat kilkuletnich prac konserwatorskich podjętych przez Włodarza parafii.



My także mogliśmy podzielić się wiedzą na temat kicińskiej świątyni. Związała encyklopedyczną historię parafii i tutejszego kościoła przygotowała bowiem Beata Meller, a jej tekst odczytał Dariusz Skręt. Dziś kościół w Kicinie, gruntownie odnowiony w l. 1966-1967 pod kierunkiem konserwatora zabytków i artysty malarza Teodora Szukały, udekorowany flagami i kwiatami prezentował się godnie na tle soczystej majowej zieleni i pól ukwieconych żółtącym się rzepakami. Podczas konserwacji obiektu odkryto rzadką w Wielkopolsce osiemnastowieczną polichromię z motywami girland na stropie, ścianach bocznych i ambonie. Przywrócono oryginalną barwę morską ołtarzowi głównemu, ołtarzom bocznym i ambonie oraz odzyskano piękno barokowych rzeźb z ludowego warsztatu i urok starych obrazów. Obecną świątynię postawiono w l. 1749-1752 z fundacji ks. Jerzego Tadeusza Kierskiego. Wtedy też zmieniono nazwę kościoła z Wszystkich Świętych na św. Józefa Oblubieńca NMP. W ołtarzu głównym podziwialiśmy odnowioną kopię obrazu Matki Bożej z Gostynia, zwaną Różą Duchowną; w tle po prawej stronie dostrzeżliśmy panoramę Gostynia, a po lewej widok kościoła w Kicinie. W prezbiterium zwróciły naszą uwagę zachowane ławki kolatorskie i zabytkowa chrzcielnica. W ołtarzach bocznych podziwialiśmy stary wizerunek św. Józefa i osiemnastowieczną kopię obrazu Matki Bożej wzorowanej przypuszczalnie na obrazie Matki Bożej z dawnego kościoła dominikanów poznańskich. W kolejnym bocznym ołtarzu zobaczyliśmy obraz św. Stanisława Bpa i Męczennika, dla którego pierwowzorem był obraz „Wskrzeszenie Piotrowina” pędzla Szymona Czechowicza z poznańskiej fary. To nie jedyne przykłady promieniowania Kościoła poznańskiego na okolice; jego kulturotwórcza siła oddziaływania widoczna jest także dziś w postawie tutejszych mieszkańców. Kicin słynie aktualnie z inscenizacji Męki Pańskiej, inspirowanej spektaklem odgrywanym przez lata na poznańskiej Cytadeli. Warto odnotować, że drewniany kościół w Kicinie szczyty

się związkami z poetą Janem Kochanowskim, który w l. 1564 – 1574 sprawował funkcję proboszcza tytularnego w katedrze poznańskiej, a parafia kicińska stanowiła jego uposażenie. Żegnaliśmy gościnny kościół w Kicinie litanią do Opiekuna Maryi i Dzieciątka Jezus, którą poprowadził brat Piotr. Rankiem wyjechaliśmy spod Sanktuarium św. Józefa w Poznaniu z modlitwą różańcową, by dotrzeć w godzinach przedpołudniowych do kicińskiej świątyni poświęconej również św. Józefowi.

Teraz przed nami droga przez zielone pola Wielkopolski, ulicą Kościelną (raczej drogą polną) do Śliwkowej aż do kościoła parafialnego w Wierzenicy. Droga wyjątkowa z przydrożnymi kapliczkami, poświęconymi Tajemnicom Różańcowym, których stan zachowania świadczy o żywej wierze tutejszych mieszkańców. Od Maryi, Róży Duchownej z Kicina, kierowaliśmy się ku Maryi z Wierzenicy.

Na progu kościoła w Wierzenicy powitał nas Proboszcz tutejszej parafii – ks. Przemysław Kompf, który uprzedzony o naszym przyjeździe zarezerwował dla nas dużo czasu, mimo pojawienia się innych grup pątników. Czciiciel Matki Bożej Wierzenickiej swoim entuzjazmem ożywił nie tylko miejscowy kult Matki Bożej, nadał mu charakterystyczny wymiar, ale zapalił swoich parafian do prac renowacyjnych w kościele na chwałę Maryi i przywrócenia pamięci o zasługach minionych pokoleń. Świetny organizator i animator inicjatyw społecznych wykorzystał dwusetną rocznicę urodzin hr. Augusta Cieszkowskiego, dawnego właściciela majątku wierzenickiego, aby zachęcić parafian do odnowienia w kościele krypty grobowej zasłużonej rodziny Cieszkowskich i stworzyć coś na kształt Panteonu tej rodziny. Augusta Cieszkowskiego, przedstawiciela polskiej myśli filozoficznej XIX i początku XX w., przyjaciela ludzi nauki i kultury: Zygmunta Krasińskiego, Cypriana Norwida, Teofila Lenartowicza, Karola Libelta i innych, ks. Proboszcz uznał za godnego upamiętnienia nie tylko kryptą grobową z prawdziwego zdarzenia, ale także cyklicznymi publikacjami – tematycznymi numerami gazetki parafialnej „Wierzeniczenia”; tytuł zaczerpnięto z korespondencji Cieszkowskiego. Pierwszym uratowanym obiektem przez ks. Proboszcza był odnaleziony w zakrystii zapomniany bardzo zniszczony obraz św. Mikołaja, któremu ukazuje się Matka Boża. Teraz ten obraz podziwialiśmy zawieszony w stosownych ramach na ścianie kościoła. Odzyskanie blasku przez ten obraz zachęciło ks. Proboszcza i jego parafian do prac renowacyjnych podjętych na szerszą skalę. Odnowiono (pod kierunkiem konserwatora zabytków) cały kompleks zabudowań kościelnych. W ołtarzu głównym przywrócono oryginalny wygląd obrazowi Matki Bożej Wierzenickiej, datowany na 1636 r. Dzięki zabiegom konserwatorskim odkryto w narożniku obrazu sylwetkę fundatora – miejscowego dzierżawcę karczmy, z jego hojną zapłatą za zakup dzieła w postaci dwóch sztuk bydła. Z biegiem lat odrestaurowano całe wnętrze wierzenickiego kościoła: ołtarz główny z barokowymi (z warsztatu ludowego) rzeźbami św. Mikołaja, patrona parafii, i św. Wojciecha. Odnowiono również ołtarze boczne z obrazami „Chrystusa Odkupiciela dusz czyśćcowych” i namalowany na desce kolejny wizerunek św. Mikołaja. Przywrócono też wnętrzu świątyni kolorystykę morskiej zieleni. Szczególną troską – o czy już wspominaliśmy – otoczono kaplicę i kryptę grobową Cieszkowskich oraz neoklasycystyczny nagrobek A. Cieszkowskiego autorstwa Teofila Lenartowicza i Antoniego Madeyskiego z końca XIX w. Punktem centralnym nagrobka są drzwi z brązu, wybitne dzieło Lenartowicza – jedna z nielicznych zachowanych jego prac rzeźbiarskich. Owe drzwi ilustrują los zbawionej i potępionej duszy, a jedynym wsparciem dla dusz w drodze w zaświaty jest krzyż Chrystusa i modlitwa Ojcze nasz. „Ojcze nasz” to również tytuł najważniejszego dzieła filozoficznego A. Cieszkowskiego.

Ks. Proboszcz wyeksponował jeszcze jedną pamiątkę związaną z wierzenickim filozofem; przeniósł bowiem w bardziej widoczne miejsce do przedsionka kościoła tzw. Tablicę wiedeńską, ufundowaną przez niego w dwusetną rocznicę bitwy pod Wiedniem z wymownym cytatem: „12 września 1683 potęgę turecką niszczy Król Polski, ratuje Niemcy i chrześcijaństwo”. Z inicjatywy ks. Proboszcza zawisła w przedsionku także druga tablica, poświęcona parafianom poległym w obronie Ojczyzny w l. 1914-1920. W 2007 r. poprosił na łamach „Wierzeniczeń” o przekazywanie informacji o osobach, których nazwiska umieszczono na owej tablicy, a odzew był tak duży, że pozyskane dane posłużyły do zredagowania kolejnego numeru „Wierzeniczeń”. Z dumą ks. Proboszcz zaprezentował nam poszczególne zeszyty parafialnej gazetki, ale pragnął przede wszystkim uczynić z nas czcieli Matki Bożej Wierzenickiej. Zakończył spotkanie modlitwą do Maryi – Matki Ubogich. Tekst wzruszającego nabożeństwa do Patronki tutejszej ziemi ułożył sam w 2020 r.

„Maryjo, Matko Wierzenickiej Ziemi, Matko Ubogich, przychodzimy dzisiaj do naszej świątyni z naszą modlitwą uwielbienia Twojego Syna, Jezusa Chrystusa.”

Wszechstronna działalność ks. Proboszcza i jego parafian uwzględniła również potrzeby pielgrzymów i gości. Przewidziano dla nich miejsce odpoczynku: zbudowano wiatę z aneksem kuchennym, zadbano o sanitariaty. Z tego ustronia i myśmy skorzystali, aby urządzić wspólnotową agapę. Zapobiegliwa Beata

Meller zakupiła wcześniej smaczkowe ciasto, a herbatę i kawę zaparzyliśmy tu na miejscu. Z żalem opuściliśmy Wierzenicę.

Ale przyszedł i czas na rekreację, do której zachęcała okolica. Z niecierpliwością wyruszyliśmy naszymi samochodami polnymi drogami, rozświetlonymi promieniami południowego słońca, w stronę Puszczy Zielonka, która jest chronionym Parkiem Krajobrazowym. Zapragnęliśmy zaznać odrobinę swobody po miesiącach pandemii, które pozbawiły nas wspólnotowych spotkań i biesiad. Tęskno nam było do odbudowania przyjacielskich relacji i braterskich rozmów, cieszeniem się sobą nawzajem. Chcieliśmy przeżyć we wspólnocie zachwyt nad pięknem przyrody, która zdawała się oczekiwać na powrót ludzi z epidemiologicznego zamknięcia. Im bliżej byliśmy Parku Krajobrazowego, tym bardziej potęgował się w nas podziw dla Boże świata. Ci, którzy byli w tej okolicy pierwszy raz, zdumiewali się ukształtowanie terenu, bo na przekór nizinnemu, monotonnemu charakterowi Wielkopolski, tutejszy teren jest pagórkowaty, ponieważ ukształtowany został w kresie lodowcowym; w przeważającej mierze porośnięty lasem liściastym z bogatym piętnem krzewów i bujnym runem leśnym. Stanowi więc wyśmienite środowisko dla flory i fauny. Żalowaliśmy tylko, że spośród rozlicznych ptaków leśnych rozpoznaliśmy zaledwie niektóre gatunki, ale nie przeszkodziło to nam w zachwycie nad ich koncertem. Szczęśliwi i ubogaceni duchowo wkrótce osiągnęliśmy najwyższe wzniesienie – Dziewiczą Górą, na której znajduje się wieża widokowa. Oczywiście najsprawniejsi spośród nas wspięli się na tę „wyżynę”. Dumni z osiągnięcia celu rekreacyjnej wycieczki, powróciliśmy do podnóża Dziewiczej Góry, na parking, aby korzystając z jego zaplecza, na zakończenie wyprawy uraczyć się wspólnotową agapą. Wracaliśmy do Poznania z „Koronką do Bożego Miłosierdzia”, dziękując Bogu za miniony czas modlitwy i odpoczynku.

Matko Boża z Kicina, Matko Boża z Wierzenicy i przydrożnych kapliczek, módl się za nami.

Maria Jagielska OCDS

Świętowanie w Toruniu

W Niedzielę 27 czerwca 2021 nasza wspólnota przeżywała wyjątkowe spotkanie. Obchodziliśmy Uroczystość Matki Bożej Nieustającej Pomocy, głównej Patronki Diecezji toruńskiej. Spotkanie wpisało się w podwójne świętowanie. Podczas uroczystej Eucharystii sprawowanej przez asystenta naszej wspólnoty o. Romana Hernogi OCD Przyrzeczenia definitywne złożyła:

- Anna od Najświętszego Oblicza Pana Jezusa i Trójcy Świętej – Anna Rytlewska. Po Mszy Świętej były życzenia, kwiaty, wiele serdeczności i wspólna agapa.

Droga Siostrzo, życzymy Ci trwania do końca przy Chrystusie i Jego Miłości.

Anna Sadurska OCDS



Zakończenie roku duszpasterskiego we wspólnocie OCDS w Mińsku

26 czerwca wspólnota OCDS z Mińska spotkała się, by ostatni raz przed wakacjami, przepracować materiał formacyjny.

Świeccy Karmelici z radością przyjęli zaproszenie ks. Dzimitryja Puchalskiego, kanclerza Kurii Mińsko-Mohylewskiej i Proboszcza miejscowej parafii, do zorganizowania pielgrzymki do kościoła pw. Narodzenia Najświętszej Panny Maryi w Zasławiu. Dlaczego tam? W tymże kościele, w bocznym ołtarzu przechowywane są relikwie św. s. Marii od Jezusa Ukrzyżowanego, karmelitanki bosej (Małej Arabki).

Wspólnota nasza miała możliwość już wcześniej, na spotkaniu w miesiącu maju, dowiedzieć się więcej o niezwykłym życiu Palestynki Miriam. Konferencje wtedy wygłosił o. Yury Kulai OCD. Ona, św. s. Maria, mówiła często o sobie: Ja, małe nic. Śpiewała, wznosiła się ponad lipami. Żyła nie zwracając uwagi na przecięte gardło i przebite na wylot serce. Nigdy też nie zdobyła wyższego wykształcenia. Jednak życie

jej było plodem najwyższej „ewangelicznej mądrości”, którą Bóg hojnie obdarowuje pokornych, aby zawstydzić mocnych tego świata.

Przed Mszą św. ks. Dzimitryj opowiedział historię kościoła w Zasławiu. W zeszłym roku kościół ten świętował rocznicę 600 lat, od daty konsekracji. W ciągu tego czasu kościół przekazywany był wyznawcom prawosławnym, a podczas wojny był mocno zniszczony. Po Mszy św. mieliśmy możliwość pokłonić się relikwiom św. s. Marii od Jezusa Ukrzyżowanego.



Po spotkaniu formacyjnym, w ogrodzie naszych ojców grillowaliśmy, rozmawialiśmy i żartowaliśmy.

Na zakończenie spotkania, nasz asystent o. Piotr Frosztęga podziękował za trud tegorocznych spotkań, pomimo ciężkiej sytuacji pandemicznej. O. Piotr podziękował również wspólnocie za modlitwę w intencji Kościoła, za ducha karmelu, którym świeccy dzielą się w swoim środowisku.

s. Anna Łuckaja OCDS

W SKRÓCIE

- ✚ Dnia 29 czerwca 2021 roku, w Uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła w Karmelu w Sprężowie odbyły się wybory Matki Przeoryszy i Zarządu. Na urząd przeoryszy ponownie została wybrana M. Miriam od Jezusa. W skład rady weszły: I radna – s. Maria od Chrystusa Oblubieńca Kościoła; II radna – s. Teresa od Dz. Jezus i Niepokalanego Serca Maryi; III radna – s. Joanna od Jezusa i Maryi Niewiasty Eucharystii; IV radna – s. M. Agnieszka od Jezusa Hostii.
 - ✚ Zmiany konwentualności: Br. Arunas Juodonis – z Drzewiny do Gorzędzieja (24.06); Br. Diakon Bogusław Wielgoszewski – z Poznania do Zwoli (28.06); Br. Piotr Mikołajczyk – z Poznania do Gorzędzieja (06.07).
-

MOŻLIWOŚĆ WSPARCIA PROJEKTU MUZYCZNEGO "OTO BARANEK" ZESPOŁU "HORTUS DEI"



Wstęp

W Roku św. Józefa i w przeżywanym w Polsce Roku duszpasterskim pod hasłem: "Zgromadzeni na Świętej Wieczerzy" pragniemy oddać w Wasze ręce niezwykle medytacje Świętych Karmelu - śpiewane i recytowane. Nie będzie to tylko jedna płyta CD, ale od razu

dwupak, czyli około 2 godziny słuchania słów, które są wyjątkowe, bo podkreślają wartość Eucharystii.

Opis projektu

Na 2 płytach CD znajdują się następujące utwory i medytacje:

Do św. Józefa / sł. św. Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza OCD (poezje)
muz. Zespół Hortus Dei

Medytacja / Roman Llamas Martinez OCD

Rozmowa Eucharystyczna / sł. bł. Maria Kandyda od Eucharystii OCD (pieśń i medytacja) muz.
Zespół Hortus Dei

Medytacja / św. Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza OCD

Bądź Wola Twoja! / sł. św. Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej OCD (poezje), św. Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza OCD (medytacja); muz. Zespół Hortus Dei

Medytacja / św. Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza OCD

Moja Nadzieja / sł. św. Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza OCD (poezje) muz. Zespół Hortus Dei

Medytacja / św. Jan od Krzyża OCD

Pieśń Duchowa / sł. św. Jan od Krzyża OCD; muz. trad. karmelitańska, aranż. Zespół Hortus Dei

Medytacja / św. Jan od Krzyża OCD

Ma dusza jest schronieniem / sł. św. Jan od Krzyża OCD; muz. Zespół Hortus Dei; instrumentacja na zespół smyczkowy Ad Libitum: Mirosław Grzanka

Medytacja / św. Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza OCD

Pieśń dla mojego Jezusa / sł. bł. Maria Kandyda od Eucharystii OCD (pieśń i medytacja); muz. Zespół Hortus Dei

Medytacja / św. Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej OCD

Znam dobrze źródło / sł. św. Jan od Krzyża OCD; muz. Zespół Hortus Dei

Błogosławieństwo o. Krzysztofa od Miłosierdzia Bożego (Piskorza) OCD, duszpasterza Karmelitańskiego Ośrodka Powołań i Młodzieży

Modlitwa do Ducha Świętego / sł. św. Miriam od Jezusa Ukrzyżowanego OCD; muz. Zespół Hortus Dei

Cel

Pragniemy dotrzeć do jak największej odbiorców, dlatego zależy nam, aby płyty CD były rozprowadzane np po parafiach czy wspólnotach za dobrowolną ofiarę. Chcemy dzielić się pięknem Karmelu i duchowością karmelitańską, która ma za zadanie uwrażliwiać człowieka na Boga mieszkającego w duszy, a przychodzącego do nas w Tajemnicy Eucharystii.

Autor/zespół projektowy

Hortus Dei

Karmelitański zespół Hortus Dei działa przy konińskiej wspólnotie Świeckiego Karmelu. Tworzą go świeccy konińskiej wspólnoty. Grupa, przy wsparciu innych muzyków, współpracuje również z Karmelitańskim Ośrodkiem Powołań i Młodzieży Prowincji Warszawskiej. Zespół posługuje w wielu działaniach ewangelizacyjnych na terenie różnych diecezji. Naszym celem jest modlitwa. Współuczestnicząc w działaniach na rzecz dobra Kościoła Katolickiego członkowie zespołu popularyzują w świecie piękny dorobek myśli, poezji i muzyki Świętych Karmelu. Wszystko na Chwałę Bożą!

Zespół Hortus Dei w składzie: Aleksandra i Karol Gronowscy, Ewelina i Paweł Trzosowie, Mirosław Grzanka, Patrycja i Łukasz Czarcinicy, Romana Franikowska, Andrzej Rydzewski (gościnnie).

Koniński Kameralny Zespół Smyczkowy Ad Libitum w składzie: Mirosław Grzanka (kierownik), Krystian Panfil, Robert Gaertner, Zuzanna Figaj, Klaudia Larus, Anna Grajek.

Nagrody

Każdy ofiarodawca będzie otoczony modlitwą przez Karmelitów Bosych, Siostry Karmelitanki Bose oraz Świecki Zakon Karmelitów Bosych, a ponadto kto wpłaci:

#1 - 30 zł lub więcej - otrzyma płytę CD, czyli dwupak :)

#2 - 50 zł lub więcej - 2 płyty CD

#2 - 70 zł lub więcej - 3 płyty CD

#3 - 100 zł lub więcej - 4 płyty CD + ciekawa książka religijna

#4 - 150 zł lub więcej - 6 płyt + ciekawa książka religijna

#5 - 200 zł lub więcej - 8 płyt CD + ciekawa książka religijna

... im więcej - tym więcej płyt CD.

Wpiszemy imię i nazwisko każdej z osób do podziękowań na stronie www.powolania.karmelicibosi.pl

BÓG ZAPŁAĆ ZA KAŻDĄ WPŁATĘ NA CHWAŁĘ JEZUSA EUCHARYSTYCZNEGO I POŻYTEK DUSZ!

Dlaczego chcemy zrealizować ten projekt?

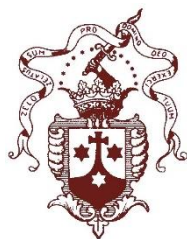
Chcemy zrealizować ten projekt przy udziale ofiarodawców, bo wierzymy w dobroć ludzką i poprzez czynienia dobra na tej ziemi pragniemy przybliżyć Królestwa Boże.

O. Krzysztof od Miłosierdzia Bożego OCD (Piskorz)



Redakcja przypomina:

- nadsyłanie materiałów z informacjami i wiadomościami do kolejnego numeru „Karmel-Info” odbywa się **do 01 sierpnia** 2021 roku.
- Materiały do „Karmel-Info” oraz wszelkie uwagi i sugestie należy przesyłać na adres mailowy: kuriaocdwarszawa@gmail.com
- Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w nadesłane teksty, jeśli zajdzie taka konieczność.
- Jeśli ktoś chciałby otrzymać numer „Karmel-Info” 131 w pliku Worda w celu drukowania poszczególnych wiadomości bez grafiki i zdjęć, proszony jest o zgłoszenie takiego zapotrzebowania na podany powyżej adres mailowy.



Redakcja:

o. Grzegorz Andrzej Malec

Kuria Prowincjalna Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

ul. Raclawicka 31
02-601 Warszawa

Tel.: 22 646 47 38; Tel. kom.: 601 4222 12

mail: kuriaocdwarszawa@gmail.com;
gregimalec@gmail.com

do użytku wewnętrznego Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych